

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

SPADEK DOLARA W WARSZAWIE

Bank Polski płaci 8.86 -- czarna giełda 8.75

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wiadomości, które nadeszły o NIEBEZPIECZEŃSTWIE, W JAKIEM ZNAŁAZŁ SIĘ DOLAR uderzyły w giełdę warszawską, jak grom z jasnego nieba.

W pierwszej chwili giełdzia-

rze przypuszczali, że wiadomości są nie ścisłe, że to plotki, przedwczesną wywołujące panikę.

Zadzwonili prywatne telefony, w świat poszły depecze.

Zaprzysiężeni giełdciarze z Berlina, Paryża i Londynu

POTWIERDZILI WIADOMOŚCI

o trudnościach jakie zagrażają walucie amerykańskiej.

ZACZEŁA SIĘ PANIKA.

Dolar, szept pewności odkładany na czarną godzinę, troskliwie chowany w kasach i

pończochach zachwiał się.

Popłoch opanował posiadaczy dolarów.

Tłumy ich

ZWALIŁY SIĘ DO KAS BANKU POLSKIEGO,

który cierpliwie wymienia dolary na złote.

Z samego rana Bank Polski płacił za dolara 8 zł. 88 gr. (kurs wczorajszy 8 zł. 95 gr.), nieco później 8,87, wreszcie 8,86.

PRYWATNIE ODDAWANO DOLARY PO 8 ZŁ. 75 GROSZY

Zapowiedź nowych podatków

Dziewicza mowa ministra skarbu p. Jana Piłsudskiego

Jak wytłumaczono odebranie awansów urzędnikom

Waszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejm u rozpoczęło się od bardzo charakterystycznego incydentu.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos pos. Nowodworski (Kl. Narodowy) zaprotestował przeciw tej części porządku dziennego, na której umieszczone zostało pierwsze czytanie szeregu ustaw. Pos. Nowodworski uważa,

ŻE USTAWY TE NIE MOGĄ BYĆ DYSKUTOWANE

gdyż dopiero w czwartek zostały doręczone posłom, a regulamin sejm u wymaga by I czytanie odbywało się w ciągu trzech dni od dnia doręczenia projektu ustaw posłom.

Marsz. Świtalski przyznaje, że projekty ustaw zostały doręczone w czwartek, odwołuje się jednak do izby, która przyjmuje wniosek marszałka, by

WYJĄTKOWO TYM RAZEM Z FORMALNOŚCI ZREZYGNOWAĆ.

To załatwienie sprawy wywołuje

BURZĘ W KLUBIE NARODOWYM.

Podczas gdy posiedzenie trwa w dalszym ciągu, Klub Narodowy po stanawia

ODWOŁAĆ Z PREZYDJIUM wicemarszałka Czetwertyńskiego i sekretarza Kordeckiego, to samo

postanawia Ch. D. co do pos. Pobożnego.

Gdy o tej decyzji dowiedział się marsz. Świtalski odbyła się w kłubach rozmowa między nim a przedstawicielem Klubu Nar.

Rezultat tej rozmowy wyraził się następującem

OŚWIADCZENIEM MARSZ. ŚWITALSKIEGO

złożonem na plenum sejm u:

„Po zbadaniu w kancelarii sejm u, kiedy zostały rozdane posłom druki rządowych projektów i po przemyśleniu, że nie byłoby może dobrem precedensem z mej strony ograniczać postanowienia art. 15 regulaminu, zdejmuję z porządku dziennego posiedzenia pierwsze

czytanie ustaw”.

To oświadczenie marsz. Świtalskiego, będące pełną satysfakcją dla Klubu Narodowego wywołuje wielkie poruszenie i liczne komentarze. Dla

PRZYPIECZĘTOWANIA ZGODY wicemarsz. Czetwertyński wraca na salę i obejmuje przewodnictwo.

Z kolei izba załatwia szereg ustaw o

CZASIE PRACY W ZWIĄZKU Z BEZROBOCIEM.

Gdy przychodzi pod obrady projekt ustawy o

ZAWIESZENIU AWANSÓW URZĘDNICZYCH

zabiera głos

MINISTER SKARBU JAN

PIŁSUDSKI.

Jest to jego dziewicza mowa w roli ministra skarbu. Mówi obszernie o konieczności równowagi budżetowej, wyjaśnia przyczyny dla których rząd tak drakońsko obszedł się z urzędnikami. Co do awansów uważa, że

RZĄD NIE ODBIERA URZĘDNIKOM PRAWA DO AWANSÓW. A TYLKO NIE MA PIENIĘDZY NA TE AWANSY.

Mowa ta wywołuje ironiczne uśmiechy opozycji. Naogół przemówienie pełne pochwał dla cierpliwości i ołtarności urzędników nie zawierało żadnych momentów specjalnie ciekawych z wyjątkiem

ZAPOWIEDZI NOWYCH PO-

DATKÓW

których charakteru jednak min. Piłsudski nie określił.

Sprawa awansów staje się punktem wyjścia dla

WIELKIEJ DEBATY URZĘDNICZEJ.

Nie bez słuszności pos. Kordecki (Kl. Nar.) zapytuje dlaczego rząd wstrzymuje awanse, co jest krokiem antyustawowym,

NIE PRZYSZEDŁ PO APROBACJĘ DO SEJMU

i stawia izbę wobec faktu dokonanego. Obszernie o

NEDZY URZĘDNICZEJ

mówi jeszcze pos. Czapiński (PPS) i Pobożny (Ch. D.)

Oczywiście wszystkie te przemówienia lustrujące

KATASTROFALNE POŁOŻENIE STANU URZĘDNICZEGO nie mają najmniejszego wpływu na to, by ustawa o wstrzymaniu awansów nie

ZOSTAŁA PRZYJĘTA GŁOSAMI B. B.

Z kolei załatwiono projekt rządowy o zniesieniu sądów w Białej Podlaskiej i Mławie oraz o budowie linii kolejowej Kraków — Miechów. O godz. 10 wiecz. po 7-godzinnem posiedzeniu marszałek zamknął obrady sejm u. Następne posiedzenie we wtorek; na porządku dziennym

SPRAWY PODATKOWE.

Nowy gabinet Brueninga zatwierdzony przez prezydenta Hindenburga

BERLIN, 9 października. — (Pat.) — O godzinie 9 m. 15 wieczorem kanclerz Brüning udał się do prezydenta Hindenburga, przedstawiając mu listę nowego gabinetu w następującym składzie: kanclerz i minister spraw zagranicznych dr.

Brüning, zastępca kanclerza i minister finansów — Dietrich, minister gospodarki — profesor Warmbold, min. pracy — dr. Stegerwald, reichswehra i sprawy wewnętrzne — Gröner, sprawiedliwość — dr. Joel, min. żywienia i rolnictwa — Schiele, min. komunikacji — Trevi-

ranus, poczta — dr. Schetzel.

O godz. 10.30 ogłoszona została oficjalnie lista członków nowego gabinetu Rzeszy. Według komunikatu biura Wolfa prez. Hindenburg przedstawił mu przez kanclerza Brüninga listę zatwierdził.

Telefon Łódź — Jugosławia

BIAŁOGRÓD, 9 października (Pat.) — Ustalona została taryfa dla rozmów telefonicznych a linii Subotica — Warszawa, Subotica — Łódź i Subotica — Katowice w wysokości 9 zł. fr. za każde 3 minuty rozmowy. Nowa taryfa obowiązywać będzie od dnia 10 października r. bież.



Prof. dr. Warmbold

Największy bank świata

został utworzony w Ameryce

NOWY JORK, 9. 10. (PAT) — Organizacja instytucji kredytowej z funduszem 500 milionów dolarów została ukończona i będzie za rejestrowana w dniu jutrzejszym w stanie Delaware pod nazwą „National Credit Corporation”.



Dr. Joel

Wybuch w fabryce Żona właściciela poniosła śmierć

LILLE, 9 października. (Pat) W fabryce barwników chemicznych w Roubaix nastąpił wybuch zbiornika z benzyną, skutkiem czego poniosła śmierć żona właściciela p. Moerman. — Matka jej i jeszcze jedna kobieta odniosły ciężkie poparzenia. Straty materialne wynoszą 150 tysięcy franków.

Śpiący sędzia i uśpione sumienie

Przedstawiciel oskarżenia w procesie siedmiokrotnego mordercy Horaka, uniewinnionego przez sąd przysięgłych w Pradze, zgłosił apelację od wyroku, zapowiadając, że przez kompletnie przysięgłych spał prawie przez cały czas rozprawy.

Kilka lat temu „sprawiedliwość” amerykańska zamordowała na krześle elektrycznym dwóch włochów Sacco i Vanzetti, oskarżonych o morderstwo, wina których nie tylko nie została udowodniona, lecz raczej szereg okoliczności przemawiał na korzyść oskarżonych. Egzekucja odbyła się wbrew protestom ze strony prasy, całego szeregu organizacji, wybitnych jednostek i szerokiego ogółu we wszystkich prawie krajach Starego i Nowego Świata. Sacco i Vanzetti zostali straceni tylko dla tego, że wzbudzali niechęć w sędziach, powołanych do ważenia ich losów młarą sprawiedliwości amerykańskiej, swoimi przekonaniami politycznymi.

Przed paroma miesiącami skazanych zostało na karę śmierci również w Ameryce 11 ku murzynów, oskarżonych o napad rabunkowy i gwałt. Najmłodszy z oskarżonych liczy 14 lat. Oskarżenie było oparte na

Lord Reading



angielski minister spraw zagranicznych bawił w Paryżu

bardzo słabych podstawach. Ale chodzi o ludzi, skóra których ma ciemne zabarwienie i to jest wystarczającym powodem do wysłania ich na śmierć, a wśród nich również i dziecko. Nie pomogą prawdopodobnie i tym razem głośne protesty prasy, organizacji itd. „Sprawiedliwości” stanie się zadość.

Wojna światowa zmieniła zasadnicze stosunki krajów, państw, kontynentów. Ameryka stworzona pieniędzmi i pracą synów Starego Świata, uchylająca czoło przed wyższością prastarej kultury europejskiej, naraz oślepiła blaskiem złota, poczuciem swojej hegemonii e-

konomicznej, zapragnęła również hegemonii i w dziedzinie duchowej. Zubożęła babcia Europa usłużnie przyjęła wraz z kredytami i towarami amerykańskimi również i wszystko, co stworzył najlepszego ducha powojennych jankesów — jazz bandy, foxtrotty, idjotyczne piosenki, bezmyślne filmy; kultura wyrobu en masse, standaryzowana, sztancowana, błyszcząca i hałaśliwa, jak amerykańska reklama zewnętrznie, pobudzająca najniższe instynkty i pusta i uboga wewnątrz.

Rozwydrzenie i demoralizacja Nowego Kontynentu przetrząsa nasze życie społeczne. Sąd

austrjacki skazuje studenta Filipa Halsmana, powodowany tylko ślepa nienawiścią rasowa. Do sprawy Horaka pewne czynniki odpowiedzialne czynią zawczasu przygotowaną, celem stworzenia warunków, któreby ułatwiły uniewinnienie tego ohydneho potwora, zwierzęcia w ciele ludzkim, mordercy 7-miu niewinnych ludzi, zwłoki których zostały następnie przezeń obrabowane.

Szczegóły tej zbrodni są zaiste wstrząsające, przypominające raczej straszny koszmar, niż rzeczywistość żyłową.

Przewód obfitował w momenty wysoce dramatyczne, jak zeznane nieszczęśliwej matki i siostry zamordowanych. Wina oskarżonego została niezbicie udowodniona; ujawniono całą potworność popełnionego przestępstwa i brak wszelkich okoliczności łagodzących. Lecz tego wszystkiego nie słyszał prezes sądu przysięgłych, który miał reprezentować sumienie swojego kraju, sumienie całej ludzkości.

Wyrok był przesądzony i sumienie mogło spokojnie spać. Olbrzymia odpowiedzialność moralna włożona na niego przez całe społeczeństwo nie ciążyła mu. Przecież chodziło tylko o zamordowanie żydów, murzynów europejskich, i zżalaniem niektórych wpływowych czynników należałoby raczej Horaka obwołać bohaterem narodowym, a nie sadzać na ławie oskarżonych. Sumienie czechoślawackiego sądu przysięgłych spało i nie obudziło go lamenty i łzy matki, ani oburzenie i głośne protesty tych, co

jeszcze nie stracili poczucia swojej ludzkiej godności.

Ale sumienie świata zostało poruszone i nie może przejść nad tą sprawą do porządku dziennego.

Szał powojenny mija, zaczynamy powoli się budzić z ciężkiego snu, staramy się ratować od zagłady zdobycze wieloletniej cywilizacji w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Jednak wszelka akcja ratownicza wartości materialnych, o ile ma być skuteczna, musi być poprzedzona ratowaniem wartości moralnych. Jak feniks powstać musi Prawda i Sprawiedliwość, palone w ogniu i topione w krwi ostatnich lat, o ile ludzkość chce być uratowana i o ile chce ustrzec od zguby swój dotychczasowy dobytek duchowy. I dlatego też sprawa Horaka i 7 zamordowanych nie jest sprawą, która obchodzić może tylko kraj, gdzie przestępstwo zostało popełnione. Cały świat będzie uważnie śledził, co się odbywać będzie w sądzie apelacyjnym w Pradze.

J. K.

Mjr. Kander zamiast inż. Dąbrowskiego w ministerstwie przemysłu i handlu

Według informacji ze źródeł międzynarodowych dowiadujemy się o szeregu zmian personalnych w min. przemysłu i handlu spowodowanych przyczynami natury wybitnie politycznej.

Pierwszą z tych zmian będzie usunięcie z ministerstwa dobrze znanego Łodzi długoletniego dyrektora departamentu przemysłowego inż. Lucjana Dąbrowskiego. Pozostaje on na tem stanowisku prawie od pierwszych chwil organizacji ministerstwa i uchodził za zdolnego fachowca. Jako jego następcę wymieniany jest major Kander, który m. in. interesuje się bardzo żywo sprawą niepokojących przemysł łódzki projektów wprowadzenia cel na surowce włókiennicze.

Jednocześnie w najbliższym czasie nastąpi nominacja dyrektora departamentu w tem ministerstwie na miejsce inż. Cybulskiego, który niedawno, ze względu na trudności polityczne ustąpił z zajmowanego stanowiska, obejmując dyrekcję

naczelną konwencji węglowej.

Dyrektorem departamentu górniczo - hutniczego ma zostać kierujący nim obecnie zastępczo naczelnik wydziału Herszewski.

JOHN BOLES LUPE VELEZ

Realizacja EDWIN CAREWE

PRODZENNIE

Dźwiękowe Grand-Kino

Przełom w polskiej produkcji kinematograficznej!
Dziś i dni następnych!

„Dziesięciu z Pawiaka”

Film osnuty na tle przeżyć i wspomnień bohatera wiskopomnego czynu płk. Jura Gorzechowskiego.
Grają: Józef Węgrzyn, Bogusław Samborski, Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Karolina Lubieńska i inni.

Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foxy” Benja. min Gigli pierwszy tenor Metropolitan Opery odśpiewa arję z opery „Gloconda”.

Passe-partout z wyjątkiem urzędowych, bilety bezpłatne oraz ulgowe z powodu wysokich kosztów związanych z prowadzeniem pow. filmu — nieważne. Pocz. o 4-ej, w sob. i niedz. z powodu długości metrażu pocz. o 11.15 ceny niższe od 1 zł.

Dźwiękowy Kino-teatr

LUONA



Dziś i dni następnych!

Superfilm produkcji „FOX-FILMU”
Najśladza i najwspanialsza królowa ekranów dźwiękowych

Jeanette Mac Donald

oślni i oczaruje wszystkich w swoim najnowszym arcydziele

„KOCHANEK O PÓLNOCY”

JEANETTE odśpiewa m. in. specjalnie dla niej skomponowaną piosenkę: „KOCHANEK I NOC”.
JEANETTE MAC DONALD daje jako primadonna Carlotta prawdziwy koncert gry.

Nadprogram: „Głosy świata Foxy” i aktualności krajowe.
Początek seansów o godz. 4 po poł., w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej w poł.

Awangarda Wielkiego repertuaru 1931/32

MILJON

Na zachód od Polski nie ma ani jednego człowieka, któryby o tym filmie nie mówił.

Aresztowanie sprawców wybuchu

Gazownia ponosi winę za straszną katastrofę w Gdyni Z pod gruzów zawałonego domu rozle- gają się jęki ofiar

Wydobyto 13 zabitych i 11 rannych. -- Kilkanaście osób jest jeszcze zagrzebanych

GDYNIA, 9 października. — Wstrząsająca katastrofa gdynińska, wywołana wybuchem gazu świetlnego w części nowozbudowanego domu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w świetle nowych szczegółów przybiera **ZASTRASZAJĄCE ROZMIARY.** Całonocne prace ratownicze połączonych sił marynarki, wojska i policji nie zostały jeszcze ukończone.

Blok domów został wykonany przed miesiącem. Znajduje się on przy Alei Kasyna. Całość bloku stanowią dwa identyczne domy mieszkalne, każdy na 50 mieszkań. Domy te są połączone ze sobą, czteropiętrowe.

Katastrofie uległa południowo-zachodnia część pierwsze go budynku, a mianowicie wszystkie mieszkania, znajdujące się przy dwu klatkach schodowych, w liczbie 14-tu.

Sasiadująca tuż obok trzecia klatka schodowa jest

POSPIESZNIE EWAKUOWANA.

Grozi jej, oraz znajdującym się przy niej lokalom obsunięcie, spowodowane wybuchem.

Mimo podstemplowania murów, grozi

DALSZE ZAWALENIE BLOKU.

Roboty są bardzo utrudnione. Traktory przy pomocy specjalnie zaczepionych lin żelaznych rozwalają części domu, aby umożliwić odgrzebywanie po'egłych pod gruzami.

Ofiary

Od chwili wybuchu do wczorajszego południa liczbę ofiar ustalono na

13 ZABITYCH, 11 CIĘŻKO RANNYCH.

przeważnie z połamaniami rękoma i nogami oraz **KILKUNASTU ZAGINIONYCH.**

W godzinach rannych natknęli się ratujący na dalsze ofiary, które cichym jękiem wołały o pomoc. Do godziny 10 rano **NIE ZDOŁANO ICH ODGRZEBAĆ,**

ponieważ na miejsce to ciągle usuwają się szczątki zwieszających się murów. Dostęp jest chwilowo niemożliwy.

Istnieją obawy, że pod gruzami znajdują się

JESZCZE ZWŁOKI KILKU OFIAR, których liczbę obliczają na **13 OSÓB.**

Akcja ratunkowa trwa. Wydobywanie ofiar nie ustaje.

Rozdzierające sceny

Najboleśniej została dotknięta rodzina inż. Berezowskiego, który stracił w katastrofie

MATKĘ, ŻONĘ I 13-LETNIA CÓRKĘ;

ciężko rannego syna zaś odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Inż. Berezowski został po tem strasznem nieszczęściu zawiadomiony telefonicznie w biurze, w którym wówczas pracował. Dookoła rurowiska krąży on

NAPÓŁ PRZYTOMNY i nie można go namówić do opuszczenia miejsca katastrofy.

Wśród wydobytych śmiertelnych ofiar znajduje się technik budowlany Panikiewicz, jego żona i dziecko, które

SIE URODZIŁO GODZINĘ PRZED KATASTROFĄ I ZGI-NĘŁO.

Druga córeczka Panikiewiczów pozostała przy życiu.

Na liście odgrzebanych figuruje pozatem nazwisko Olgebranda, urzędnika komisariatu rządu i służącej Lutyńskiej.

Kto ponosi winę?

Domniemana przyczyna katastrofy już jest ustalona.

Wedle relacji najkompetentniejszych czynników **WINĘ PONOSI GAZOWNIA MIEJSKA.**

Gazownia nie jest jeszcze całkowiec zmontowana. Zamiast gazu z węgla — wskutek braków izolacyjnych — w Gdyni używany jest

GAZ ZIEMNY sprowadzany z Małopolski i przechowywany w specjalnych zbiornikach.

Gaz ten odznacza się specjalnie wysokim ciśnieniem, druga jego właściwość — to

BEZWONNOŚĆ.

Aby utrzymać go w równowadze — niezbędne są specjalne aparaty, redukujące nadmiar ciśnienia.

Aparatów tych gazownia gdynińska

NIEMA!

Mimo to domy Zupu w tych dniach otrzymały połączenie z gazem i dokonywane były **PIERWSZE PRÓBY.**

Wskutek karygodnych przeoczeń, robotnicy

NIEDOKŁADNIE USZCZELNILI RURY SPOJENIOWE.

Gaz jął się ulatniać. Był bez-

wonny. Skonstatować go było trudno.

Gdy wielkie ilości już nagromadziły się w podziemiach nle-głej katastrofie części domów— dało się słyszeć jakieś dość głośne, nieuchwytnie

SYCZENIE.

Zaniepokojeni mieszkańcy zwrócili się do administratora domu. Była godzina 6 popołudniu. Administrator zadzwonił do gazowni.

Nikt mu nie odpowiedział. Wtedy administrator osobiście udał się do gazowni.

NIE ZASTAŁ NIKOGO.

W tej chwili rozległ się ogłuszający huk i nastąpiła straszną katastrofa.

Aresztowania

W dniu wczorajszym udała się z Warszawy samolotem do Gdyni specjalna komisja ministerjalna w osobach dyrektora ubezpieczeń społecznych ministerstwa pracy inż. Jerzego Dreckiego, delegata ministerstwa robót publicznych, dyrektora stowarzyszenia budowlanego zakładu ubezpieczeń społecznych inż. Ponikowskiego oraz rzeczoznawcy.

Wydelegowany również specjalnie sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. Karasiewicz, bez przerwy zajęty jest badaniem sprawy i ustaleniem przyczyny i powodu wybuchu.

Dyrektor firmy „Gazolina“, instalującej gazociągi w bloku mieszkaniowym Z. U. P. U.

WYLEŻYŃSKI

oraz jego zastępcy **MOGILNICKI I BARANOWSKI** zostali zatrzymani. Również kilku niższych pracowników firmy i gazowni gdynińskiej aresztowano.

Firma otrzymała koncesję od władz miejskich i wybudowała ostatnio gazownię w Chyloufi na przedmieściu Gdyni. Z tej właśnie gazowni w fatalnym dniu doprowadzony był gaz dla dokonania próby.

Twierdzą, że bezpośrednim sprawcą wybuchu, jak wynika ze śledztwa, jest jeden z zamieszkałych w tym domu urzędników, który podczas naprawiania rur gazowej wszedł do piwnicy

Z ZAPALONĄ ŚWIECĄ.

Pogrzeb ofiar

Z całego wybrzeża oraz z Gdańska przybywa do Gdyni

TYSIĄCE OSÓB,

celem obejrzenia miejsca katastrofy.

Ponieważ dom grozi dalszym zawaleniem, ulica Świętojańska zamknięta została silnymi kordonami policji. Na wieść o katastrofie przybyli do Gdyni korespondenci pism poznańskich, bydgoskich, warszawskich, gdańskich i niemieckich oraz kilku operatorów filmowych.

POGRZEB OFIAR KATA-STROFY

odbędzie się na koszt miasta.

Głód w Chinach



Uciekinierzy (na lewo) z terenów, nawiedzonych powodzią, otrzymują łyżkę strawy od żołnierzy, prowadzących akcję ratowniczą.

Nadużycia w zakładach Modrzejewskich

Aresztowanie szefa buchalterji i przemysłowców—dostawców

Katowicki korespond. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dyrekcja Modrzejewskich Zakładów Przemysłowych przy ostatniej szczegółowej kontroli w księgach biura dostaw natknęła się na szereg uchybień natury finansowej co w następstwie doprowadziło na ślad olbrzymich malwersacji. W związku z tą aferą toczy się obecnie dochodzenie, którego wyniki są trzymane w tajemnicy.

Z pogłosek, jakie dołączyły przeniknąć do opinii publicznej wynika, że w aferę zamieszka-

nych jest szereg wyższych urzędników zakładów Modrzejewskich.

Londyn szuka w Paryżu pomocy



Lord Reading, angielski minister spraw zagranicznych (w miękkim kapeluszu) po przybyciu do stolicy Francji

Potwierdzeniem tych pogłosek są dokonane dziś aresztowania kilku osób, w tem b. szefa buchalterji Popławskiego, tu dzież znanych przemysłowców sosnowieckich: Oskara Spiegła i jego syna, którzy od wielu lat byli dostawcami chemikalji dla zakładów. Afera, której początek sięga kilku lat ubiegłych wywołała w Zagłębiu niebywałą sensację i najfantastyczniejsze komentarze.

Śława lotnictwa rosyjskiego nieszczęśliwy morfinista skazany za sprzeniewierzenie

Telefonują z Warszawy: Przed sądem okręgowym stanął słynny niegdyś lotnik rosyjski **Sergiusz Maciejewicz, oskarżony o sprzeniewierzenie czterech tysięcy złotych na szkodę linii lotniczej Aero (już zlikwidowanej), gdzie był kierownikiem portu warszawskiego.** Maciejewicz przed paru laty

uległ katastrofie lotniczej i od tej pory stał się morfinista. Jest on człowiekiem b. utalentowanym, absolwentem konserwatorium petersburskiego. Obecnie, oskarżony nie umie sobie uświadomić w jaki sposób wydał cudze pieniądze. Sąd wydał wyrok skazujący Sergiusza Maciejewicza na 4 miesiące więzienia.

Schwytano morderców Hołówki? W tych dniach ukaże się oficjalny komunikat o wyniku śledztwa

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: W najbliższych dniach ma się podobno ukaże oficjalny komunikat o schwytaniu morderców Tadeusza Hołówki. Udział w morderstwie studen-

ta ukraińskiego Leona Kryski nie ulega podobno wątpliwości. Jednocześnie z wydaniem komunikatu ma nastąpić opublikowanie fotografii dokumentów potwierdzających tezy śledztwa.

Sen. Morrow



b. poseł St. Zjednoczonych w Meksyku, teść Lindbergha, zmarł w 58 roku życia.

Żydowski klasztor

Z Budapesztu donoszą, że aktorka i tancerka Ireny Palasty planuje po zaślubieniu amerykańskiego menedżera teatralnego H. Bartscha założenie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia pierwszego żydowskiego klasztoru żeńskiego, w którym mogłyby znaleźć schronienie żydówki, zawiedzione w miłości i nie oczekujące już niczego od życia. Jak zaznaczyła pewnemu dziennikarzowi, uważa ona za nieludzkie, że kobiety wszystkich wyznań mogą wycofać się do klasztorów, a jedynie żydówki nie. Chce ona wybudować klasztor dla 300 żydowskich sióstr na cześć jej prababki, która wiele dobrego wyświadczyła pewnej matce czeskiej wiosce, nazwanej na jej cześć Kolacinem. Mężczyźni nie będą mieli do tego klasztoru dostępu, a nawet rabini klasztoru ukazywać się będą jedynie podczas nabożeństw.

Znana aktorka została w zeszłym roku usunięta przez oficera policji z widowni budapeszteńskiego teatru miejskiego, gdyż ubrana była w konkursowy model, którego dekolt, według zdania oficera, obrażał moralność publiczną.

Benjamin Day



najwyższy komisarz emigracyjny w Nowym Jorku, stał przez kilka lat na czele bandy, która przemycała ludzi do Ameryki.

Nowe czasopismo gospodarcze

Ukazał się pierwszy numer wydawnictwa p. t. „Przegląd Rynku Spożywczo - Winno - Kolonialnego”. Znajdujemy w nim artykuły: o wpływie załamania się funta ang. na handel kolonialny, o wolności handlu kawą wobec projektów zmniejszenia importu tego artykułu, o reformie na rynku herbaty celem wprowadzenia banderoli na ten artykuł, interesującą rzecz o konserwach rybnych, o uregulowaniu obrotu wyrobami czekoladowymi, o dostawach wojskowych itp. Poważną ilość miejsca w piśmie zajmuje dział notowań artykułów spożywczo-kolonialnych na rynkach całego świata i w kraju, dzięki czemu każdy producent, hurtownik i detalista spożywczo-winno-kolonialny ma możliwość orientowania się o nastrojach rynku. Adres nowego wydawnictwa: Warszawa, ul. Smolna 22.

Niesalonowe Saloniki

Kobieta traktowana jest jak niewolnica i ukrywana w mieszkaniu Pan domu sam chodzi po zakupy na miasto

Saloniki, we wrześniu. W poprzedniej mojej korespondencji, zakończonej ponurym akordem, stwierdzającym kryzys na pięknej ziemi helleńskiej, nie podałem motywów tego mało oryginalnego stanu, a które dla amatora - kolekcjonera przedstawiają jednak pewną wartość. Otóż powody te dzielą się na dwie zasadnicze grupy, charakterystyczne zresztą dla wszystkich krajów, partycypujących w ogólnej niemocy. Pierwsza to grupa interesów międzynarodowych, które dla Grecji określają się w zasadniczym wstrzymaniu wywozu tytoniu, podstawowego artykułu narodowej produkcji, zarówno rolnej jak przemysłowej, plus zatkany eksport wszelkiego rodzaju makagigów i rachatków — krótko mówiąc Amgiewicz i S-ka.

Druga grupa, to warunki wewnętrzne, różne w poszczególnych krajach, ale mające wszędzie tę wspólną cechę, że są platformą polityczną, na której partje opozycyjne umieszczają swoje ciężkie pociski, skierowane w stronę aktualnego rządu.

Podobnie i tutaj. Zasadniczym powodem, który nie schodzi z ust plutokracji Salonik, jest zbyt lekkomyślny i na nie realną skalę obliczony plan odbudowy Salonik i związane z tem kolosalne, w rekordowym czasie dokonane inwestycje. Należy zaznaczyć, że w akcji tej mającej charakter ogólnonarodowy, partycypowały nikt nie instytucje kredytowe całej Grecji, ale również w bardzo poważnym stosunku kapitały prywatne wszystkich prawie obywateli, traktujących tę sprawę zarówno jako wysoce rentowny interes, jak i upust dla swych wybujałych uczuć narodowych. Mimo jednak faktu, że za mieszkania w nowych luksusowych domach obniżono znacznie wysokość komornego (np. czteropokojowe mieszkanie kosztowało 40 tysięcy drachm rocznie, obecnie zaś ko-

sztuje 30 tysięcy), to jednak rozpoczęte domy zostają w dalszym ciągu wykończane i cały szereg komunalnych budynków powstaje na nowo. Jest to zasługa mr. Vanracos, mera Salonik, który w ten sposób daje zatrudnienie tysiącom najbiedniejszych, byłym robotnikom zamkniętych obecnie fabryk tytoniu, zastępując swoją osobą nieistniejące tu prawie zupełnie ubezpieczenie socjalne.

Nie wszystko jednak w Salonikach należy rozpatrywać pod pozycją straż. Jedną z poważnych zdobyczy miasta jest wieża, zwana Tour Blanche, która w swoim czasie zbudowana na małej wyspce daleko od lądu i służąca za straszne więzienie dla okropnych przestępców, obecnie wskutek systematycznego odpływu morza Egejskiego, znajduje się na reprezentacyjnym placu, stanowiąc miejsce, dookoła którego koncentruje się całe rozrywkowe życie tego nawskroś oryginalnego miasta. Nie wiemy, czy ponura przeszłość wieży wpływa jeszcze dzisiaj na psychikę tutejszej młodzieży, pewnym jednak jest, że życie towarzyskie i rozrywkowe przedstawia się wprost kryminalnie. Dla cudzoziemca, przybywającego do Salonik, którego zainteresowania wychodzą poza ramy oficjalnego przewodnika, to jest Aghios Dimitrios, Panaghia Chalkeon, Profitis Ilias i t. d. i t. d. — rzucą się przede wszystkim w oczy zupełny brak kobiet w ulicznym życiu tego miasta. Nie należy tego źle rozumieć. W danym wypadku chodzi mi tylko o charakterystyczne dla każdego miasta życie ulicy, kawiarni, sklepów i miejsc rozrywkowych...

Saloniki, miasto, liczące około 600 tysięcy mieszkańców, przypominają górę Athos, gdzie obecność kobiet jest zdecydowanie wykluczona. Chcąc znaleźć wytłumaczenie dla tego osobliwego fenomenu, jak również odpowiedź na dręczące wciąż pytanie w tej sprawie do prze-

bywającej tu od lat pani dr. K., która z właściwą sobie inteligencją objaśniła mi łaskawie tę tajemniczą kwestję.

Okazuje się, że Saloniki, pyszniące się swymi nawskroś modernistycznymi, żelazo-betonowymi budowlami, miasto, w którym — można zaryzykować to twierdzenie — więcej mieszkańców mówi poprawnie po francusku, niż po grecku, pod względem życia rodzinnego jest jedną z nielicznych tego rodzaju azjatyckich kolonii w Europie. Sytuacja kobiety sprowadza się tu wyłącznie do czynności pleciowych, życie zaś jej przedstawia się jako długi łańcuch skarpetek do cerowania. Pomijając, że pod względem osobistym traktowana jest jak typowa niewolnica, że nie wolno jej dosłownie nie robić, bez uprzedniego zezwolenia swego władcy, że narażona jest na ordynarne i brutalne traktowanie, w najlepszych nawet tutejszych sferach — pozbawiona jest nad to tej zasadniczej władzy żony, jaką jest robienie zakupów gospodarskich, i płynących z tego źródła dochodów. Tę czynność bowiem w tym kraju spełnia wyłącznie sam pan domu; to też często można spotkać eleganckiego dżentelmena w towarzystwie zarządnego kurczaka, lub targującego się w sklepie z jajami. Dlatego też udział kobiet w ruchu ulicznym sprowadza się do minimum.

Zgnębiony tym faktem, jak również panującym tu 45-stopniowym upałem, zrezygnowałem już z możliwości poznania pięknych cór Hellady, czekając tylko na otwarcie VI międzynarodowej wystawy.

W dniu tym miasto przybrało uroczysty charakter. Na wszystkich domach bez różnicy wyznania, powiewały biało-niebieskie narodowe zresztą flagi. Zapuszczone żaluzje nieustannie skrzeczających sklepikarzy, czysto wymiecione ulice wiatrem, wiejącym od Vardaru — zmieniły wygląd miasta nie do poznania. Punktualnie o godz.

10 rano zajeżdżamy przed tryumfalną bramą. Wzdłuż głównej alei w dwu szeregach stoją w uroczystych uniformach żołnierze armii lądowej i marynarki greckiej. W chwili, gdy przekraczamy bramę tryumfalną, pada komenda: „Prezentuj broń” i dwie orkiestry wojskowe grają powitalną fanfarę. (Mr. Gonatas, gouverneur general, przyszedł również z nami).

Pomijając uroczystość otwarcia, pomijając wciąż wiszące nad nami niebezpieczeństwo kilku nastu eskadr samolotów, wyprawy wiążących bardzo udane zresztą harce, pomijając 45-stopniowy upał, pomijając nawet samą wystawę, co można zresztą zrobić bez skrupułów, — nie mogę jednak pominąć gwałtownego wrażenia, które muszę wstrząsnąć do głębi. Oto w tak uroczystym dniu panowie dygnitarze i urzędnicy wszelkiego uposażenia uważali za słusne wystawić swoje tak starannie ukrywane, a jednak niedocenione skarby kobiece. Wrażenie niestety nie wypadło zbyt dodatnio. Zdecydowany brak gracji... prawie synonim Grecji, u wnuczek w prostej linii cudownej Ateny — Fidjasza, wspólnie Wenus — Kalamisa, czy Junony — Polukletesa, jest rysem zbyt rażącym, a jednocześnie zbyt powszechnym, ażeby go można pominąć milczeniem.

Gdy to zaobserwowałem, „to coś nie wiem, ale mi się zrobiło coś tak smutno” — że tego samego dnia postanowiłem opuścić Saloniki.

Włodzimierz Martwie.

Dr. Wieliński nie prosił

o wydanie odpisów protokołów posiedzeń!

Na czwartkowym posiedzeniu magistratu łódzkiego została w trakcie omawiania aktualnych spraw miejskich, poruszona sprawa procesu sądowego, wytoczonego przez ławnika p. Kukę wiceprezydentowi Wielińskiemu.

Mianowicie ławnik Kuk po złożeniu krótkiej relacji z dotychczasowego przebiegu sprawy, zakomunikował członkom magistratu, iż proces został odroczony, ponieważ dr. Wieliński zeznał przed sądem, iż msił dla przeprowadzenia dowodu prawdy przedstawić protokoły posiedzeń rady miejskiej i magistratu, których wydania odmówiono mu z niewiadomych względów.

W związku z tem, ławnik Kuk zapytał p. prezydenta Ziemięckiego, czy istotnie odmówiono dr. Wielińskiemu wydania odnośnych dokumentów. W odpowiedzi prezydent Ziemięcki oświadczył, iż p. Wieliński nigdy nie zwrócił się doń z taką prośbą, i, że gdyby to uczynił otrzymałby niezwłocznie od pisy żądanych protokołów. To samo oświadczył dyrektor zarządu miejskiego p. Kalinowski.

Na prośbę ławnika Kukę magistrat postanowił wobec tego wydać zaświadczenie, stwierdzające, iż dr. Wielińskiemu nie odmówiono wydania odpisów protokołów, oraz, że dr. Wieliński wogóle w tej sprawie nie zwracał się, ani do prezydenta, ani też do dyrektora zarządu gminy. Zaświadczenie to p. Kuk przedłożył sądowi grodzkiemu przy rozpatrzeniu skargi o zniesławienie. (d)

Ostatnia wiadomość ze świata sportowego.

Dowiadujemy się, iż w najbliższych dniach odbędzie się w Łodzi sensacyjny

Mecz bokserski o mistrzostwo świata
Max Schmelling contra **John Stribling**

(Europa)

(Ameryka)

Szczegóły wkrótce!

Cecil B. de Millés

Madame Szatan

ZŁOTA SZPILKA

POWIEŚĆ SENSACYJNA Z ŻYCIA WIELKIEGO MIASTA ADOLFA KARNICZA

Z DNIA 10.X 1931 R. Nr. 7.

Ciąg dalszy.

Bodaj nigdy dotychczas tego rodzaju wypadek nie wywołał w stolicy takiego zainteresowania i tyle współczucia. Obecnie policja kryminalna powinna była uczynić wszystko, aby rozwiązać tę ponurą zagadkę. Czy chodziło o tajemnicze przestępstwo, czy też było to zwykłe samobójstwo?

Znano przecież Brodnickiego dobrze i wiadano, jak bardzo lubiał on pozę. Czyż nie prawdopodobnym było, że tego przesyconego życiem mężczyzną jakiś niesamowity kaprys pchnął w kierunku zainscenizowania efektownego samobójstwa? Bowiem dziwny, niezrozumiały uśmiech zdobił oblicze zmarłego.

Tajemniczy strzał nadł z przodu, przebijając serce. Gdyby ten strzał poprzedziła walka z zazdrosną kobietą, z oszukany kochankiem, lub z jakimś mężem, to chyba Stefan nie patrzyłby śmierci w oczy z takim uśmiechem, z taką obłąkaną, niemal zadowoloną miną.

Ogledziny lekarskie niewiele światła wriiosły do tych ciemności i przemawiały raczej za samobójstwem, bowiem wylot rewolweru znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie serca, co łatwo było stwierdzić z kierunku śmiercionośnej kuli.

Istniała jeszcze możliwość, że morderca zaskoczył swoją ofiarę i od tyłu przez ramię przyłożył jej rewolwer do piersi. Ale już po chwili odrzucono tę hipotezę. Doszło do tego, że zainscenizowano pozycję, w jakiej znaleziono zmarłego na fotelu przy biurku. Nie, to było wykluczone. Bowiem w tym wypadku Brodnicki musiałby przynajmniej siedzieć odchylny do tyłu, a nie do przodu, jak to miało miejsce.

A może miał tu miejsce prosto mord rabunkowy? Szalony nieład w sypialni Stefana; w bibliotece przemawiał za tem. Drzwi i szuflady w szafkach były otwarte naosiecz, rze czy porozrzucane na podłodze. Ale mord rabunkowy w biały dzień? Bo przecież śmiertelny strzał musiał być oddany w nie dziele rano między godziną 7 min. 15 a 8-a.

Pani Walentowa Rogucka, stara gospodyni zmarłego, własnoręcznie położyła pocztę na biurku w bibliotece o godz. 7 min. 15. Wszystko znajdowało się wtedy w pokoju w zupełnym porządku. Nie słyszała najmniejszego szmeru z sypialni, więc była przekonana, że pan jeszcze śpi.

Trudno było skonstatować, czy brakowało coś z mieszkania, bowiem Stefan mieszkał sam. Jego matka przebywała zagranicą, a inni krewni wogóle osiedlili się za oceanem. Natomiast przyjaciele nie mogli podać, jakie klejnoty i przedmioty wartościowe posiadał zmarły.

Gdy Fred Hernicz w poniedziałek w południe wszedł do willi zmarłego przyjaciela, drzwi otworzył mu urzędnik policji kryminalnej. Dom był pilnie strzeżony i nikt niepowołany nie mógł dostać się do wnętrza, bowiem badanie miejsca wypadku jeszcze nie było ukończone.

Hernicz był blady i niewyspany. Nie ulegało wątpliwości, że tylko wielkim wysiłkiem woli trzymał się na nogach.

— Dobre, że pan przybył, panie Hernicz, — przyjął go komisarz policji Szwarz. — Pan był w podróży?

— Tylko na niedzielę wyjechałem do Skierniewic. Ale przedewszystkiem niech mi pan da kieliszek wina. Tam w

małej szafce są butelki i szkło. Opanowała go dziwna słabość w obliczu tego dobrze znane go pokoju. Musiał usiąść. Ież niezapomnianych godzin spędził w tej bibliotece z przyjaciелеm!

Następnie wtajemniczoną go we wszystkie szczegóły. Stara gospodyni, zresztą kobiecina niezbyt gadatliwa, opowiadająca tylko to, co przycisnęła do muru opowiedzieć musiała, usłyszała w niedzielę rano, mniej więcej w pół godziny po przypiesieniu poczty, wystrzał. Gnu na wewnętrznym niepokoju pospieszyła z powrotem do biblioteki, gdzie znalazła swego pana nieżyjącego w siedzącej pozycji przy biurku. Natychmiast zawiadomiła telefonicznie policję kryminalną, której przedstawiciele niezwłocznie pojawili się na miejscu wypadku.

— Pan Rogucka jest dziwną osobą — zwrócił się komisarz do Hernicza. — Zna ją pan bliżej? Czy uważa ją pan za kogo biętego skrytą?

— Uważam, wprost przeciwnie, że jest bardzo jowialna. Brodnicki właśnie lubił ją ze względu na jej małomówność. Nie znosił on gadatliwej służby i często mówił mi, jak wysoko cenil właśnie starą Walentową, która nie wytyka nosa w jego sprawy, jak się wyraził. Nie cierpiał, gdy służba krecała się ciągle po pokojach. Mawiał zwykle, że należy odczuwać wykonywanie przez służbę jej obowiązków, ale nie zauważać jej obecności. To również było przyczyną, że właściwie nie miał nikogo w domu, prócz właśnie Roguckiej. Do sprzątnięcia mieszkania i na specjalne uroczystości i bale sprowadzano zawsze służbę ze specjalnego kantoru wynajmu.

Komisarz zadzwonił i stara Walentowa pojawiła się po chwili w drzwiach.

— Proszę pani — zwrócił się do niej z wielką uprzejmością — chcielibyśmy panią prosić o powtórzenie zeznań pani co do owej damy...

— Przecież powiedziałam już — odparła zapytana z wyraźną niechęcią, — że na dole przy schodach zastałam jakąś panią,

która chciała odebrać swoje rzeczy.

— Zechce pani opisać nam to spotkanie trochę obszerniej. — Mój Boże! Już po raz trzeci muszę powtarzać tę historję! Przecież już pan wszystko, co mówiłam, dokładnie zapisał!

— Moja pani — ofuknął ją komisarz już nieco surowszym tonem — muszę jednak prosić o podporządkowanie się moim poleceniom bez pomruków nie zadowolenia. Stoimy tutaj przed panią, jako przedstawiciele władzy i... — dodał znowu łagodniej — spełniamy jedynie smutny obowiązek wyjaśnienia tajemnicy śmierci pana, do którego była pani przecież przywiązana.

W tem miejscu gospodyni zalała się łzami.

— No dobrze już, dobrze — uspakajał ją komisarz Szwarz, — do pani osobiście nic nie mamy. Tylko musi nam pani trochę pomóc w naszym ciężkim zadaniu, przynajmniej przez gotowość spełniania naszych życzeń. Czy widziała pani twarz tej damy?

— Nie widziałam, bowiem była gęsto zawoalowana.

— Czy pani jej otworzyła drzwi?

— Nie!

— Skąd więc się wzięła w willi?

— Nie mam pojęcia.

— A co pani o tem sądzi?

— Sądzę, że weszła przez

drzwi.

— Przez które drzwi?

— Mój Boże! Mamy przecież tylko jedno drzwi, przez które taka elegancka dama wejść może!

— Była elegancka? Czy nosiła futro?

— Nie. Miała na sobie bardzo skromny, ciemny płaszcz, ale była wysoka i wytworna.

— Powiedziała pani przecież przed chwilą, że była elegancka.

— Chciałam jedynie powiedzieć przez to, że drugie wejście przeznaczone jest dla służby i prowadzi przez piwnicę.

— Czy wogóle weszła z zewnątrz, z ulicy?

— Tak być musiało, bo była we wnętrzu!

— Chodzi mi o to, czy nie istnieje czasami możliwość, że znajdowała się już w domu, gdy policja kryminalna przybyła na miejsce?

— Tego powiedzieć nie mogę. W każdym razie ja jej przedtem nie widziałam!

— Panie Hernicz — zwrócił się nagle komisarz do Freda, który drgnął pod wpływem swego nazwiska — co pan sądzi o całej tej historii?

— Ja... nic... nie wiem... wyjąkał. — Ja w to nie wierzę!

(D. c. n.)



Ostatnie 2 dni!

Pocz. o godz. 4-ej po poł. W sobotę i niedz. o g. 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dolores Del Rio

w monumentalnym arcydziele dźwiękowym osnutym na tle słynnej powieści „Ewangelina” p. t.

„Anioł Miłości”

DOLORES DEL RIO śpiewa najnowszą piosenkę Al Jolsona

DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Ostatnie 2 dni!

Największe arcydzieło wszystkich czasów!

Najokropniejsza wizja wszechświatowej wojny w realistycznym ujęciu, według słynnej powieści E. M. Remarque'a

„Na Zachodzie bez zmian”

Wstrząsający dramat, ilustrujący z jednej strony patriotyzm, z drugiej zaś zwyrodnienie i rzeź milionów niewinnych ludzi

Role główne kreują po mistrzowsku:

Niezapomniany (Bulba) Louis Wolheim, Lewis Ayres, John Wray i inni.

Ceny miejsc popularne. Początek w dni powszednie o godz. 4-ej.

Splendid

3-ci tydzień rekordowego powodzenia
Ostatnie 2 dni!

X-27

Reżyserji Józefa v. Sternberga.
Epopea odwagi, bohaterstwa, poświęcenia i wielkiej miłości. Fascynująca treść. — Niebywała wystawa. — Cudowne melodie. — Interesująca akcja.

W roli tytułowej

Marlena Dietrich

W pozostałych rolach: VICTOR MAC LAGLEN, G. v. Scyfertitz, Werner Oland, Lew Cody i Barry Norton

Początek o g. 12-ej w poł. od 12—3 ceny 75 gr. i 1 zł.

Ceny miejsc niższe, by udostępnić najszerzym warstwom obeirzenia tego arcydzieła.

Uczciwa odpowiedź



— Gdyby Łódź się przewróciła, to kogobyś najpierw ratował: Francuska, czy mnie? — Siebie!

Wiadomości bieżące

Spadek cen mięsa od 10 do 20 proc.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Rapalskiego posiedzenie sekcji mięsnej przy komisji cennikowej magistratu m. Łodzi.

Posiedzenie zwołane zostało, celem rozpatrzenia wniosku magistratu w sprawie obniżenia cen na mięso i przetwory mięsne w Łodzi.

Po dyskusji komisja postanowiła ceny tłuszczów i słoniny pozostawić bez zmian, zaś ceny przetworów mięsnych i mięsa obniżyć o 10 procent, zaś schabu i baleronu o 20 procent.

Nowy cennik na mięso i przetwory mięsne obowiązować będzie od 12 b. m. (d)

Obstrukcja. Badania lekarskie chorób organów jamy brzusznej wykazały, że naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” działa niezawodnie i łagodnie przeczyszcza.

Tania jątka mięsna cieszy się powodzeniem

W istniejącej na terenie rzeźni miejskiej taniej jątce panuje ostatnio ożywiony ruch. Ze wszystkich stron miasta przybywają mieszkańcy, aby zakupić tanie mięso. Jak wiadomo tania jątka została urządzona dla ubogiej ludności, która może tam nabyć mięso po cenach o 30 proc. niższych od cen rynkowych. I tak np. słonina sprzedawana jest w taniej jątce po 1,90 gr. za kg., podczas, gdy według cennika powinna ona kosztować 2,50 gr. Różnica ceny wynosi 40 proc. Zauważyć należy, że jątka dostępna jest dla wszystkich mieszkańców, przyczem sprzedaje się tylko po 3 klg. mięsa na osobę. (d)

Peronówki podrożały z 20 na 30 groszy

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 października podwyższona została cena kolejowych biletów peronowych z 20 do 30 groszy. Podwyżka ta ma przynieść kolejom zwiększenie dochodów o 600.000 złotych rocznie. (d)

Zniesienie świadectw kwalifikacyjnych dla uzyskania paszportów zagranicznych

Zapowiadane oddawna wydanie rozporządzenia do ustawy o granicach państwa, mające zawierać postanowienia, zwalniające z obowiązku przedkładania świadectwa kwalifikacyjnego osoby, która pragnie uzyskać paszport na wyjazd za granicę, uległo odroczeniu z powodu konieczności dalszego uzgadniania niektórych kwestji prawnych. Rozporządzenie to ukaże się jednak prawdopodobnie jeszcze w tym roku

Niepodanie ręki - czyn antypaństwowy!
Bojkotowana przez nauczycielstwo kierowniczka pod opieką kuratorjum łódzkiego

Związek zawodowy nauczycieli średnich szkół żyd. w Polsce nadsyła nam poniższy komunikat z prośbą o wydrukowanie:

„W gimnazjum żeńskim K. Wolfsonowej w Łodzi zdarzył się przed niedawnym czasem fakt, który rzuca charakterystyczne światło na metody postępowania państwowych władz szkolnych w stosunku do nauczycielstwa szkół prywatnych oraz na swoiste kwalifikowanie przez władze szkolne pojęcia „interesu państwowego“.

Na początku bież. roku szkolnego właścicielka wspomnianego Gimnazjum zaangażowała na stanowisko kierowniczki niejaką p. Annę Diringerową. Ponieważ p. Diringerowa pracowała poprzednio (jako nauczycielka) w szkole, bojkotowanej przez związek zawodowy nauczycieli średnich szkół w Polsce, wskutek czego pozostawała

na liście osób, bojkotowanych przez opinię nauczycielską, przeto nauczycielstwo gimnazjum K. Wolfsonowej, stojąc na straży etyki zawodowej i solidarności koleżeńskiej, oświadczyło właścicielce szkoły, że pod kierownictwem p. Diringerowej, jako osoby, stojącej poza nawiasem społeczności nauczycielskiej i gwałcącej normy etyki zawodowej, pracować nie będzie mogło i zażądało usunięcia p. Diringerowej.

Stanowisko nauczycielstwa było tembardziej uzasadnione, ponieważ elementarne wymagania porządku szkolnego wymagają, ażeby osoba kierownika cieszyła się zaufaniem i autorytetem grona nauczycielskiego, do czego nie mogła w żadnym razie pretendować p. Diringerowa, jako napętnowana przez organizację nauczycielską, skupiającą przeważającą większość nauczycielstwa szkół średnich.

Właścicielka gimnazjum, widząc zdecydowaną wolę całego grona nauczycielskiego, które wyraźnie oznajmiło, że uważa za ujmę dla swego honoru utrzymywanie jakiegokolwiek stosunku z osobą, uważaną za la mistrejkę, okazała gotowość uwzględnienia stanowiska nauczycielstwa, tembardziej, że ostatecznie zaangażowanie p. Diringerowej uzależniła od załatwienia jej sporu z organizacją nauczycielską.

Niespodziewanie jednakże w sukurs p. Diringerowej przeciwko nauczycielstwu wystąpiły władze szkolne. Mianowicie kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego zażądało od grona nauczycielskiego natychmiastowego zaniechania sprzeciwu wobec p. Diringerowej, grożąc usunięciem nauczycieli i pozbawieniem ich praw wykonywania zawodu nauczycielskiego na terenie całego okręgu szkolnego.

Komisja złożona z dwóch wzytatorów, wydelegowanych przez kuratorjum dla przeprowadzenia „śledztwa” w swej gorliwości w obronie p. Diringerowej posunęła się tak daleko, że poza groźbą ciężkich represji zakwalifikowała wystąpienie nauczycielstwa przeciwko p. Diringerowej, jako „czyn antypaństwowy” (!) przyczem za „antypaństwową” uznała nie tylko zapowiedź uchylenia się od współpracy z p. Diringerową, ale również „antypaństwowym” okazało się niepoddawanie przez nauczycieli ręki p. Diringerowej.

Groźba surowych represji wobec nauczycielstwa, steroryzowanego przez kuratorjum osiągnęła swój cel: p. Diringerowa wróciła do szkoły na stanowisko kierowniczki pod osłoną kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego.

Opinia nauczycielska została silnie wzburzona wydarzeniami na terenie gimnazjum p. K. Wolfsonowej. Nauczycielstwo, a wraz z niem i szerokie rzesze rodzicielskie, zadać sobie muszą pytanie, czy aby istotnie „interes państwowy” wymagał, ażeby gwałtem narzucać nauczycielstwu na stanowisko kierownika osobę, obciążoną zarzutem łamistrejkwostwa, i czy zachowanie się kuratorjum w danej sprawie istotnie zgodne było z jego rolą, władzy szkolnej, powołanej do czuwania nad stworzeniem należytej atmosfery moralnej w szkolnictwie.“

s. t. p.

Dr. med. Robert Maksymiljan Maczewski

st. asystent oddziału chirurgicznego szpitala im. Prez. Mościckiego w Łodzi
zgaśł przedwcześnie w wieku 37 lat, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach.
Cześć Jego nieodżałowanej Pamięci.

KOLEDZY SZPITALNI.

Strejk w przemyśle jedwabnym
proklamowany został w Łodzi od poniedziałku 12 b. m.

Jak wiadomo w łódzkim przemyśle jedwabnym trwa od dłuższego czasu zatarg na tle ekonomicznych postulatów robotników. W szeregu fabryk jedwabnych, przeważnie niezrzeszonych zredukowano robotnikom płace o blisko 25 proc., na co tkaczy zareagowali porzuceniem pracy i proklamowaniem strejku w kilku fabrykach jedwabiu.

Jednocześnie związki zawodowe wszczęły akcję na terenie inspekcji pracy, domagając się od przemysłowców zawarcia jednolitej umowy zbiorowej dla całego przemysłu zrzeszonego i niezrzeszonego.

Wystosowano oficjalne pisma z żadaniami do wielkiego związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, oraz do związku przemysłu krajowego. W odpowiedzi związek wielkiego przemysłu wystosował do związków zawodowych pismo, w którym stwierdza się, że umowa zbiorowa w przemyśle jedwabniczym istnieje od 11 sierpnia 1927 roku i że jedyną firmą jedwabniczą „Klinge i Szulc”, należącą do związku, umowę tę honoruje, wobec czego związek odmawia przybycia na wspólną konferencję do inspekcji pracy, jako bezprzedmiotowe.

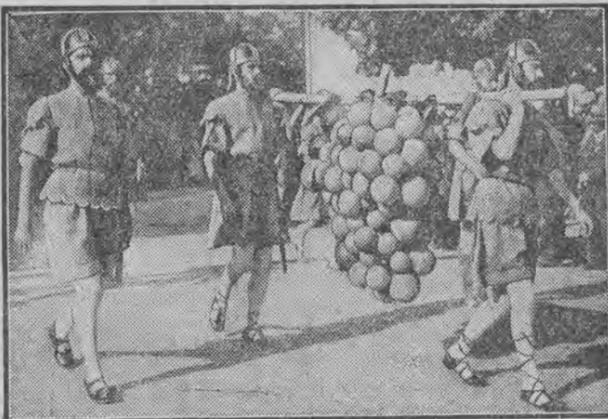
Istotnie na wyznaczoną na dzień wczorajszą konferencję, nie przybył przedstawiciel wielkiego związku. Również związek przemysłu krajowego nie przyjechał swych przedstawicieli, nadsyłając na ręce okręgowego inspektora Wojtkiewicza pismo, w którym podkreśla, że jedynie 4 firmy jedwabnicze zrzeszone są w związku krajowym, oraz, że identyfikuje umowę, obowiązującą w przemyśle bawełnianym z warunkami, rozciągającymi się na przemysł jedwabniczy. Ponieważ z pośród wszystkich niezrzeszonych firm jedwabniczych na konferencję stawili się tylko 3 delegatów — narady nad możliwością zawarcia umowy zbiorowej nie doszło do skutku.

Przedstawiciel związków zawodowych oświadczył wobec tego okręgowemu inspektorowi pracy, że wobec upływu terminu, związek postanowił proklamować strejk w całym przemyśle jedwabniczym Łodzi od nadchodzącego poniedziałku, dnia 12 b. m.

Po niedosłej konferencji odbyło się zebranie władz związku, na którym postanowiono wezwać robotników przemysłu jedwabnego do porzucenia pracy w dniu 12 października. — Jednocześnie związek zwołał na dzień jutrzejszy (niedziela) wiec robotników przemysłu jedwabnego do lokalu, przy ul. Podlesnej 26 na godz. 10 rano.

Zauważyć należy, że wydana do robotników odezwa strejkowa została w dniu wczorajszym skonfiskowana przez starostwo grodzkie. (el)

„Posłowie z Kanaanu“



nazwała się jedna z grup na wielki em święcie, zorganizowanem podczas zbioru winogron, w jednej z wiosek szwajcarskich.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6.
12-333
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy
Lekarska pomoc akuszrejyno-ginekologiczna.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

15 proc. zniżka plac w łódzkiej kasie chorych

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że po sprofilowaniu umowy z lekarzami kasowymi na 3 miesiące, przy jednoczesnym prowdzonym obniżeniu ich poborów o 10 proc. kasa chorych m. Łodzi w najbliższych dniach przystąpi do

opracowania nowej tabeli plac dla wszystkich pracowników administracyjnych. W myśl bowiem instrukcji władz centralnych płace pracowników kasy chorych mają z dniem 1 listopada b. r. być obniżone o 15 procent. (d)

Umorzyć długi Łodzi

a pieniądze przeznaczyć na zatrudnienie bezrobotnych

Magistra m. Łodzi wszczął ostatnio intensywną akcję u władz centralnych w sprawie rozszerzenia pomocy dla bezrobotnych, znajdujących się na terenie naszego miasta.

Jak wiadomo, w ostatnich dwu latach pomoc rządu w tej mierze wydatnie została uszczuplona, a w bieżącym roku poza niewielką dotacją od ministerstwa pracy na zatrudnienie bezrobotnych na robotach sezonowych, władze miejskie na cele te nie otrzymały żadnych funduszy. Obietnice, jakie otrzymały z rąk robotników sezonowych w ministerstwie pracy, co do asygnowania większych kredytów na rozszerzenie robót publicznych również nie zostały dotrzymane, tak, że magistrat zmuszony był prowadzić roboty sezonowe własnym sumptem. Ta sytuacja od biła się — zeczą jasną — na zatrudnianiu sezonowców i miała ten skutek że zamiast 6 dni w tygodniu sezonowcy zatrudnieni są po 4 dni.

Akcja, podjęta ostatnio przez prezydenta Ziemięckiego pozostaje w ścisłym związku z poczynaniami wielu samorządów polskich, mierzących nie tyle do otrzymania nowych kredytów, ile do umorzenia długów, jakie Łódź i inne miasta zaciągnęły u rządu w latach 1926 i 1927 na łagodzenie bezrobocia.

Zdaniem samorządu łódzkiego, kredyty te powinny przez rząd być potraktowane, jako subwencje dla miasta na zatrudnienie bezrobotnych. W tej chwili magistrat, prowadząc roboty sezonowe z własnych

nadwątłych funduszy nie jest wprost w stanie spłacać za ległych kredytów z lat 1926-7, i dlatego w memorjach, jakie wystosowano w tej sprawie, magistrat wysunął postulat bądź to umorzenia tych długów, bądź też rozłożenia spłaty tych kredytów, sięgających przeszło 1 milj. zł. na długie i małe raty.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo robót publicznych i

min. spraw wewnętrznych, po zapoznaniu się z żądaniami Łodzi nie zgłosiły żadnych sprzeciwów i w zasadzie odnoszą się przychylnie do projektu magistratu.

Obecnie sprawa znajduje się w ministerstwie skarbu, które decyzję w przedmiocie sprostowania, względnie skasowania długu magistratu wyda w najbliższym czasie. (el)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Premjery teatralne

„Wiktorja i jej huzar“

Operetka Abrahama w teatrze Popularnym

Operetka „Wiktorja i jej huzar“ należy do najpopularniejszych w Europie. Popularne melodie, jak „Good night“, „Moja mama z miasta Jokohama“ etc., grywane są stale na wszystkich dancingach, we wszystkich programach muzyki tanecznej zagranicznych radiostacji, nie mówiąc już o tem, że posłużyły one za tło do piosenek, które cieszyły się wielkim powodzeniem w warszawskich teatrzykach rewjowych. Rzeczywiście operetka ta posiada łatwo wpadające w ucho, przyjemne motywy, zorkiestrowane barwnie i pomysłowo. Poza tem treść, według nieomyślnej recepty operetkowej, stosowanej od czasów „Wesołej wdówki“, wytrzymuje porównanie z najlepszymi przedstawicielkami tego rodzaju twórczości. Skromny naogół humor zastępuje nieodparty wdzięk i temperament librecisty, który nadaje całej akcji żywe tempo.

Wystawiono „Wiktorję“ w teatrze popularnym nadspodziewanie dobrze. Byliśmy świadkami operetki z prawdziwego zdarzenia. Trochę dyrekcyjnie tchnęła ze wszystkich stron. Wyjątkowo piękne dekoracje, zarówno pod względem gry kolorów, jak konstrukcji architektonicznej, dał p. Kudewicz, szczególnie w pierwszych dwóch aktach.

Na tle tych dekoracji zaprezentował się zespół wokalny o nieprzeciętnych walorach. Na czele oczywiście p. Wawrzakowicz z Warszawy, obdarzony ciepłym, przemiłym głosem, chwytającym za serce i doskonale wpadającym w ucho słuchacza. Poza tem p. Wawrzakowicz grał rolę rotmistrza z werwą i zrozumieniem odtwarzanej postaci.

Ale gość stołeczny, acz wymieniony na czele, nie był jedyną atrakcją wieczoru. Pod względem wokalnym dzielnie dotrzymywała mu kroku p. Jurdzińska, której głos zresztą jest publiczności łódzkiej już znany z najlepszej strony. Cennym nabytkiem dla zespołu jest p. Helmińska. Sympatycznie wygląda, ładnie śpiewa i swobodnie porusza się po scenie.

Największą dla mnie rewelacją tej premjery była jednak p. Bronowska. Ta utalentowana artystka dramatyczna, stanowczo dotychczas niedoceniana, wykazała godną najwyższego podziwu wszechstronność. Rolę subretki w operetce zagrała wręcz świetnie, w śpiewie wykazała wielką kulturę i nieprzeciętną muzykalność, a wypracowaniem momentów prozajicznych raz jeszcze dowiodła, że powinna należeć do stałego zespołu teatrów miejskich.

W męskiej obsadzie na pochwałę zasługuje swoboda i temperament p. Zonera, który z roli ordynansa wykrzesał więcej humoru, niż w nią wlał autor libretta. Dobry był p. Urbański, natomiast nie przekonywał p. Bystrzyński.

Dzielnie spisywał się balet pod wodzą p. Wintera, który w skrócie pokazał, że posiada zdolności choreograficzne. Chóry śpiewały co prawda niezawsze czysto, ale zawsze w rytmie i w porę, co jest niewątpliwie zasługą kapelmistrza, p. Zozuli, który całą operetkę prowadził bardzo sprężysto. Piękne kostiumy dopełniały całości.

Jednym słowem ładne, przyjemne przedstawienie, wytrzymujące próbę ogniową nawet bardzo wybrednej publiczności. (gw.)

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 4 po raz ostatni „Pieśniarze Ghetta“.

Dzisiaj wieczorem świetnie zapowiadająca się premjera komedji Flers'a i Caillavet'a „Święty gaj“.

W niedzielę o godz. 4 „Przedmieście“.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj i codziennie o godz. 9 najlepiej bawią się łodzianie na arcywesołej sztuce kryminalnej Hoodges'a i Percival'a „Hau Hau“ w pierwszorzędnej interpretacji całego zespołu z Michałem Zniczem na czele.

Jutro o godz. 5 po raz ostatni „Wilki w nocy“.

HARRY LIETKE W TEATRZE POPULARNYM

Operetka „Wiktorja i jej huzar“, która odniosła wielki sukces na onegdajszej premjerze, grana będzie dziś i dni następnym.

Dzisiejsze przedstawienie zaszczytują swą obecnością ulubieniec łodzianek i łodzian Harry Liedtke.

O godz. 3,30 po południu „Orle“ dla młodzieży szkolnej.

IRENA DE NOIRET W ŁODZI

Wszczęświatowej sławy Irene de Noiret, która po wielkich sukcesach w stolicach europejskich przybyła do Łodzi i wystąpi raz jeden w sali filharmonji we wtorek, dnia 13 października r. b., jest niezwykłym fenomenem artystycznym.

Talent tej wielkiej pieśniarki (disense), która śpiewa pieśni i piosenki w oryginalnych kostiumach i językach wszystkich narodów świata obraca się w szerokich ramach możliwości interpretacyjnych Ivetty Guilbert, Izy Kremer i Wiktora Chenkina.

Każdy numer śpiewa w innym języku i w innym stroju, a każdy zabarwia właściwą ekspresją.

Wieczór Ireny de Noiret w sali Filharmonji będzie jednym z największych ewenementów artystycznych bieżącego sezonu.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego“

Robotnicy Tkalni Zarobkowej D. Hecht, Piotrkowska 218 składają na rzecz bezrobotnych zł. 6.—

Bilety autobusowe

sprzedawać będą przedsiębiorcom urzędy wojewódzkie

Urząd wojewódzki (Dyrekcja robót publicznych) otrzymał za rządzenie ministra robót publicznych w sprawie biletów autobusowych.

Zarządzenie to wyjaśnia, że na zasadzie nowego rozporządzenia do ustawy o państwowym funduszu drogowym, które między innymi mówi, iż ryczałtowanie opłaty od biletów autobusowych będzie dokony-

wane jedynie na prośbę przedsiębiorcy, opłaty te z reguły pobierane będą od rzeczywistych sprzedawców biletów.

Najniższa opłata od biletu na rzecz skarbu państwa, t. j. funduszu drogowego będzie mogła wynosić 5 gr. Wyższe opłaty będą mogły się różnić od siebie o 5 groszy. Opłata wliczana będzie do ceny biletów w wysokości 1/2 ceny.

Przedsiębiorcy autobusowi będą musieli żądać biletów w urzędzie wojewódzkim lub w poszczególnych wydziałach powiatowych sejmików, gdzie równocześnie muszą wpłacać należność za te bilety. Każdy bilet będzie opiewał na inną stację.

W ten sposób na każdej linii będzie w użyciu niejednokrotnie kilkadziesiąt różnego rodzaju biletów. (a)

Spis poborowych rocznika 1911

Dzisiaj, w sobotę do spisów poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka 11) w godzinach od 8 do 13,30 powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, a zamieszkał na terenie II komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter od R do Z i zamieszkał na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter od A do F.

Pabjanice

SPIS LUDNOŚCI

W celu przeprowadzenia powszechnego spisu ludności na terenie miasta Pabjanice w dniu 9 grudnia b. r. zwerbowanych będzie bez interesownie przeszło 300 komisarzy. Funkcje te spełniać będą nauczyciele, urzędnicy państwowi i komunalni i społeczni.

„PODWÓJNA BUCHALTERJA“ GMINY

Wielkie poruszenie w Pabjanicach wywołało obecne rozstrzygnięcie przez agudowy zarząd gminy wyznaczenia żydowskiej wszystkim „skreślonym“ nakazów płatniczych na składkę gminną. Znany był fakt skreślenia z listy wyborców 700 członków (wśród nich najpoważniejszych obywateli miasta), niezrzeszonych w Agudzie.

PABJANICZANKI W REPREZENTACJI POLSKI

W reprezentacji Polski na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, jakie się odbyły w ubiegłym tygodniu w Pradze Czeskiej, wzięły też udział 3 pabjaniczanki z miejscowego „Sokoła“. W rzucie dyskiem p. Wajssówna zajęła I miejsce, a w skoku wzwyż p. Jankowska — II miejsce i p. Świdzka III miejsce. (ht)

Tomaszów

PETKIEWICZ W TOMASZOWIE

Ciekawa impreza sportowa odbędzie się z inicjatywy klubu sportowego przy Tom. Fabr. Szt. Jedwabiu w Wilanowie na rzecz Komitetu dla najbardziej potrzebujących w niedzielę 18 b. m. Na boisku miejskim Tomaszów zobaczy sławnego Petkiewicza, który wzbudzi większe zainteresowanie imprezą lekkoatletyczną. Przewidziano biegi: 100, 800 m. i 1500 mtr. Skoki w dal, wzwyż i o tyczce, rzuty kulą, oszczepem i dyskiem. Kluby wystawiają do każdej konkurencji 3 zawodników. Startowe wynosi 50 gr. od każdego zawodnika. Tegoż dnia odbędzie się zabawa sportowa w salonach rady miejskiej.

LOTERIA FANTOWA

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego dla urządzania loterii fantowej na rzecz najbardziej potrzebujących, która odbędzie się w dniu 25 b. m.

Na wzór wiedeński

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

Karola 5

pod kierunkiem D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbożale stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

Dr. Ludwik Falk

powrócił

choroby skórne i weneryczne. Nawrót 7 tel. 128-07 od 10—12 i od 5—7

W szale nocy karnawałowej, W beztróskiej atmosferze wina, kobiet i śpiewu,

W napięciu wyścigów międzynarodowych...

rozgrywa się tragedia trzech istot...

SZALONY

KARNAWAŁ

Już wkrótce w kinie dźwiękowym

„Palace“

PORANEK SYMFONICZNY Z FIL HARMONJI WARSZAWSKIEJ

Dnia 11.10. o godz. 12,15 radjo-stacja polskie transmitować będą z filharmonji warszawskiej poranek symfoniczny poświęcony muzyce francuskiej. Solistką tego koncertu będzie znana z występów radiowych wiolonczelistka — Zofja Adamska, która wykona koncert wiolonczelowy Lalo pełen popisu i nastroju.

W części orkiestrowej zostanie wykonany pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga charakterystyczny niepozobawiony humorystycznych fragmentów „Karnawał zwierząt” (r)

Tego samego dnia o godz. 20,15 w radiowym koncercie wieczornym wystąpi przed mikrofonem warszawskim popularna artystka opery warszawskiej o pięknym sopranie Ewa Bandrowska - Turska, która dała się już poznać publiczności zagranicznej. W wykonaniu jej usłyszymy kilka pieśni o nastroju lirycznym Maxa Asta, oraz kilka pieśni Ryszarda Straussa, ujętych w zwięzłą, skoncentrowaną formę, pozatem kilka utworów Benedieta, Haendla i Saint-Saensa.

Orkiestra Polskiego Radja pod

Co usłyszemy przez radjo?

- 11,58 Sygnał czasu i hejnał.
12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
16,20 Radjokronika — wygl. dr. Marjan Stepowski.
16,40 Koncert muzyki popularnej.
17,10 Odczyt.
17,35 Koncert.
18,05 Słuchowisko dla młodzieży p. t. „Nurek”, zradjofonizowane po dług nowelki F. Goetla.
18,30 Koncert dla młodzieży.
18,50 Rozmaitości.
19,15 Komunikat izby przemyslowo-handlowej w Łodzi.
19,25 Płyty gramofonowe.
19,40 Akcja kolonji letnich w r. 1931 wygl. Br. Szwalim, gen. dyr. kolonji letnich w Łodzi
20,00 Feljton p. t. „Powrót marynarzy” p. Jim Pokera
20,15 Muzyka lekka.
dyrekcją Józefa Ozimińskiego odgra szereg popularnych i melodyjnych utworów. (r)

- 21,55 „Na widnokręgu”.
22,15 Utwory Chopina w wyk. J. Śniedowicz (fort.)
23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Heilsberg (276)
19,15 Recital fortepianowy (Unperit rjen Scarlattiego, Fantazja C moll Mozarta, Sonata A-dur Beetho vena).
Wiedeń (516)
19,30 Koncert (Divertimento militaire Mozarta, Suita taneczna Straussa, Symfonje: Wagenseilla D-dur i Mozarta G-dur).
Bukareszt (394)
19,30 Opera Borodina „Kniaź Igor”.
Praga (486)
20,20 Koncert na dwie cytry i dwie harmonje.
Budapeszt (550)
19,30 Opera Pucciniego „Turandot”.

Transmisje Rosja—Ameryka

Jak donoszą obecnie pisma niemieckie toczą się pomiędzy radjofonją sowiecką i amerykańską układy w sprawie wzajemnej wymiany programów. Jednakże broadcasting amerykański postawił jeden warunek: nie życzy sobie pierwiastków politycznych ani propagandowych w ewentualnych transmisjach z Rosji, a jedynie tylko mogłaby być mowa o transmisjach produkcji muzycznych. (r)

Reorganizacja radjofonji francuskiej

Jak wiadomo, dotychczasowy stan radjofonji francuskiej pozostawia dużo do życzenia. To też obecnie powołana została do życia specjalna komisja, która ustalić ma nowe podstawy radjofonji francuskiej. Komisja ta opracowała szczegółowy projekt, który przewiduje szereg dużych inwestycji radiowych. Według projektu tego francuska

Transmisja z Metropolitan Opera

Jedno z zagranicznych pism radiowych podaje ciekawą wiadomość, że już od początku sezonu je siennego nowojorska Metropolitan Opera zgodziła się na transmisje radiowe do Europy.

Jak wiadomo, dotychczas Metropolitan Opera, która jest jedną z najgłośniejszych scen operowych świata, dysponującą najlepszymi artystami, nie chciała się zgodzić na transmisje radiowe. Jeżeli zapowiedź nie okaże się czczą dziennikarską, to opera nowojorska stanie się, dzięki transmisjom radiowym, dostępną dla szerokiej publiczności.

Wznowienie wygrana

zi. 20.000 padła na Nr. 14334 w szczęśliwej Kolekturze A. D. MIEDZYWECKI Piotrkowska 31 STAWKI zamieniony na nowe losy do V-ej klasy i leży 24 loterii Wypłacamy wszelkie wygrane!

Kto wygrał na loterii? 25-ty dzień ciągnięcia piątej klasy

(Nieurzędowa)

Wczoraj, w 25-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 23-ej polskiej loterii państwowej padły następujące wygrane:

- po 5,000 zł. na N-ry 4351 157237 180494.
po 3,000 zł. na N-ry 8353 182655.
po 2,000 zł. na N-ry 4899 18130 19064 22385
24427 26332 44455 47289 49483 51807 71498 76540
97343 104053 108970 132542 147749 148102 158510
174178 193499 203517.
po 1,000 zł. na N-ry 3354 8889 16561 20873
31426 39431 58007 59123 62956 63172 68258 78339
78539 86069 91026 101204 108425 108831 110598
115276 116554 124585 128701 129756 135952 140817
151685 153236 159968 169455 182215 193774 200518.
po 500 zł. na N-ry 425 1616 3500 5443 6484
8862 12339 12549 13141 18331 19223 19401 19712
21582 22221 24156 24775 25621 26849 27161 27734
28692 29117 29347 29456 30589 32305 33492 33605
34138 34887 41280 41328 41475 44711 47040 47078
50025 54324 58334 58822 60329 60800 62637 62676
62878 63840 64449 65725 65874 66743 67321 67596
69763 71329 76578 80300 80890 80894 83876 84962
85990 86713 86786 87006 87095 90617 91979 94225
94371 94544 95489 99457 101419 102841 103424
104815 106997 107040 109823 109971 112188 112286
117395 120253 121164 122282 124368 124472 125435
125880 126645 126746 127171 127889 127957 128116
129376 129981 131324 134030 136130 139736 140145
140146 142488 143667 143782 144403 144559 145350
145636 145914 146089 147058 147408 149554 150978
158763 160376 160758 162264 163621 164077 164299
164329 170291 170699 170904 172606 172908 174315
174390 174688 176656 179086 182663 183073 183581
186168 187036 188544 191684 192123 194507 196577
196615 196817 198915 200457 200554 201137 202923
204739 206592 207860.

PO 250 ZŁOTYCH WYGRAŁY NASTĘPUJĄCE NUMERY:

- 108 11 309 62 77 508 18 733 852 71 88 1077 181
281 443 591 700 943 2041 43 96 246 587 794 96
843 3051 69 86 118 30 49 216 19 462 588 606 59
714 864 67 69 938 4115 29 248 96 399 411 524 5007
98 296 326 527 52 58 88 742 984 6064 114 56 219
338 458 59 643 49 50 69 91 720 29 910 31 53 7209
21 357 633 718 808 99 955 99 8001 203 50 395
427 551 98 664 761 870 958 9206 333 96 439 41
522 720 24 70 866 79 10030 44 148 238 511 611 42
55 712 66 833 11035 59 90 129 36 236 79 316 19
92 405 12 514 64 638 45 726 75 818 945 12161 218
78 390 99 614 21 703 18 915 13061 115 77 393 402
26 500 689 992 14077 95 179 331 45 430 58 72
542 44 64 627 724 75 86 88 908 51 92 15143 351
416 60 520 80 676 763 90 939 85 90 16116 60 300
408 38 593 634 87 802 17174 96 262 79 82 391 454
554 680 95 771 86 826 60 947 95 18141 258 316 95
405 7 21 64 551 608 25 778 802 51 902 70 19019
824 70 505 628 48 869 975 20083 184 212 21 396
10146 445 618 19 36 702 944 22090 150 245 78 308
11 83 474 99 562 789 23065 93 107 11 87 210 43
14 312 498 558 743 68 886 921 24098 104 81 210
17 71 364 534 605 743 45 981 91.
15087 183 338 48 81 451 598 628 761 867 917

- 35 26003 153 307 57 59 75 551 58 76 600 79 817
92 27018 78 95 157 267 300 504 746 848 909 11
13 96 28099 290 423 611 29 717 19 823 29397 482
510 674 914 57 75 93 30006 21 48 109 297 348 611
64 71 722 60 93 806 16 62 85 292 31073 103 22
397 404 46 514 43 911 57 85 32033 102 55 63 253
77 338 83 517 637 71 99 990 33150 79 250 424 57
69 72 650 821 44 947 75 34143 378 514 70 81 625
706 930 35035 56 61 141 230 69 71 402 13 70 501
65 609 731 36194 215 67 69 382 429 58 614 812 38
922 37154 493 594 610 12 812 915 52 38096 336
718 807 37 906 84 39106 66 234 49 61 91 400 23
28 90 588 96 636 777 40121 269 332 414 41 502
609 767 953 41055 72 80 81 136 207 343 455 538
40 50 822 923 98 42021 65 548 601 18 19 44 767
805 10 14 988 43057 92 105 67 233 64 336 401 582
692 712 56 83 899 911 44019 116 99 395 464 73
543 62 734 71 881 922 32 45017 298 99 371 425
545 66 640 796 811 964 46064 216 496 516 45 61
98 643 68 739 62 892 905 19 81 86 98 47205 18 78
81 344 471 75 85 91 575 790 866 992 48358 420
716 87 95 844 45 59 922 49033 39 178 229 436 566
603 18 19 702 24 46 938.
50200 343 427 63 81 540 626 731 58 64 81 821
968 51048 192 533 925 52222 88 369 444 506 27 34
704 77 903 14 42 65 53077 208 340 45 62 403 12
15 71 706 28 828 98 910 54126 377 571 92 677 704
805 7 55 977 55000 23 184 245 59 397 406 14 571
698 925 56014 16 89 177 200 24 467 78 746 84 931
57154 72 368 440 97 531 895 58221 88 348 474 85
505 82 608 65 818 59006 118 73 236 363 495 570
81 726 39 59 84 970 60003 354 404 71 507 651 56
732 43 58 61012 52 76 206 77 700 3 827 65 66 930
66 62071 73 173 90 436 526 44 72 716 858 930 60
63094 114 74 363 97 510 639 770 86 805 82 86 931
57 64024 68 116 401 56 73 597 611 704 23 911 13
86 65084 118 44 79 213 89 440 49 95 604 9 49 702
26 986 66025 39 54 129 64 65 237 349 459 604 746
832 60 954 67089 154 530 668 757 987 68139 87
129 91 359 99 524 46 86 657 750 76 805 32 911 62
69055 67 167 206 359 487 534 606 25 754 68 837
97 980 70157 407 95 557 646 72 701 17 85 861 96
969 71032 55 75 80 124 269 86 650 96 849 69 82
72033 114 389 488 537 686 767 93 98 867 74 73034
60 334 96 406 542 635 742 59 85 979 74160 318 43
89 536 707 20 900 55.
75153 398 481 621 755 863 912 34 39 57 97 98
76095 132 90 324 75 496 575 847 63 68 928 34 51
78 77197 267 330 440 756 817 22 78031 57 83 326
543 717 842 48 906 79008 210 47 312 467 557 744
92 822 63 924 80116 47 358 95 525 630 81205 19
85 352 436 71 538 614 785 82135 82 532 62 75 78
722 813 36 83014 45 100 245 356 65 84 99 467
540 49 776 86 93 94 903 84159 305 667 98 772 830
34 917 60 85157 271 395 407 79 85 539 641 805 11
23 86096 100 15 85 87 225 91 303 9 443 72 579 775
861 87189 308 75 449 651 735 939 88152 226 94 311
34 421 24 558 68 78 671 795 855 68 937 89074 106
84 350 78 83 490 504 21 96 636 832 34 66 73 81
90049 131 92 360 483 93 578 656 716 828 36 985
91128 41 264 361 400 42 616 27 876 917 92046 183
219 36 478 91 526 69 751 805 20 93036 44 62 152
53 211 50 378 81 497 503 775 844 956 66 94142

- 84 313 446 527 92 724 802 33 981 95014 63 148
258 620 771 861 76 90 96081 154 260 68 398 414
525 49 858 93 97001 102 215 428 648 798 806
98089 316 43 470 91 677 938 75 77 99177 208 41
354 418 62 90 525 26 98 781.
100009 68 102 268 88 406 607 51 794 812
101022 35 100 73 241 63 88 332 460 829 53
949 102110 218 27 61 368 450 56 527 51 603
38 85 838 45 904 28 32 103001 144 315 91 95
496 714 19 77 85 95 899 997 104082 132 264
526 56 60 684 49773 89 800 908 75 91 105035
83 123 211 77 403 52 521 28 632 778 93 94 98
959 106032 33 129 272 314 40 489 616 745
846 934 87 90 107259 84 329 488 691 93 810
45 908 108046 72 348 74 402 42 58 614 71 717
82 84 975 109036 132 251 304 505 91 698 99
716 805 902 40 110126 281 301 491 579 610 65
800 27 62 73 952 111180 248 80 417 26 507 78
784 88 819 22 48 112012 88 114 208 75 421 28
563 769 70 113082 239 312 422 94 625 76 761
77 98 114070 179 205 396 542 626 792 919 54
115009 19 217 575 641 79 727 87 893 116006
119 248 391 436 95 573 659 74 80 878 117196
203 730 801 954 118115 50 534 46 91 94 96 606
743 810 119091 108 82 217 23 74 90 96 478 558
718 72 79 855 903 67 120042 52 77 340 65 84
449 522 70 78 92 750 51 71 95 983 97 121001
65 140 261 328 78 82 597 613 70 721 93 94 831
905 122026 90 186 98 235 395 523 88 68 638
711 857 913 37 71 123007 41 60 198 252 86 322
467 738 804 32 901 11 19 124010 97 156 88 339
66 483 571 696 815 940 64 86 93.
125150 512 25 52 63 617 23 711 26 34 876
968 126038 85 110 258 60 70 421 78 765 829
84 127028 100 42 76 260 62 397 409 12 55 58
576 711 39 819 906 25 77 128021 23 101 41 84
304 86 410 87 633 38 80 753 820 82 88 129009
133 98 223 72 95 340 93 475 534 660 739 130215
388 410 40 41 79 85 573 603 33 62 90 779 80
828 45 58 946 68 131072 109 36 44 278 324 75
475 89 617 700 843 55 132116 52 74 91 200 44
88 364 88 623 750 860 979 133041 62 109 16
56 316 411 558 618 39 46 75 957 61 89 134186
49 219 93 390 409 519 58 630 80 861 135006
89 180 81 208 36 89 407 579 613 745 77 826 959
74 136090 99 100 52 214 19 68 77 98 323 96
500 41 609 14 710 137158 93 217 84 315 83 407
557 138202 391 513 62 80 83 628 796 820 30
90 916 78 139064 143 385 460 95 570 779 832
950 140098 132 254 380 422 67 547 69 627 55 84
891 905 13 141005 325 86 461 70 507 98 605
25 87 710 87 876 142098 104 226 76 94 304 58
428 82 909 21 26 43 143268 421 47 65 539 847
63 144864 66 422 41 68 754 854 87 91 941
145081 88 137 55 233 341 86 478 95 638 52 717
882 958 67 146051 62 112 39 74 88 208 425 500
08 31 678 740 883 147045 154 82 205 59 374
87 424 549 630 50 748 868 97 954 148056 108
64 295 324 58 72 651 833 83 925 71 149015 48
89 139 44 256 334 407 75 566 658 703 68 835
150124 262 303 64 80 482 503 40 63 665 98
842 935 47 151024 36 109 94 277 455 98 560
808 62 68 99 152038 49 135 472 83 511 45 613
42 76 703 809 153187 272 505 662 792 329 52

- 937 154003 146 67 73 560 61. 73 97 819 932
155012 28 88 95 142 247 397 491 573 612 65
712 851 927 156042 45 48 87 91 229 356 472
591 936 157005 68 76 227 46 99 347 81 85 406
71 669 85 90 997 158116 881 92 404 619 48 731
82 912 159099 100 32 58 61 267 71 306 08 99
427 559 91 634 77 719 97 809 27 4 55 180007
97 119 84 241 96 318 72 409 15 543 607 27 67
82 732 61 948 161005 11 66 141 321 79 83 591
70 85 93 162049 118 36 78 357 429 65 596 672
701 20 958 163065 231 257 804 27 71 83 946 47
164092 117 20 306 526 666 80 771 303 54 88
969 165053 81 111 17 74 86 269 76 405 14 527
661 166044 70 212 25 51 92 98 535 30 662 798
838 68 167098 407 636 711 20 830 55 528 917 24
43 168068 83 182 54 98 232 75 324 43 57 96
486 97 535 96 99 777 88 841 65 914 38 41 42 63
169113 18 29 46 61 67 216 312 55 98 641 42 75
700 44 67 830 88 170211 70 423 70 545 606 748
72 831 67 908 84 171047 219 84 5 717 34 896
172006 80 84 140 54 210 39 47 306 13 733 36
62 936 173126 59 202 515 75 37 9 760 800 37
69 919 74 174072 79 321 419 516 12 63 95 656
862.
175057 114 288 304 29 445 505 49 51 56 77
80 87 676 722 51 878 95 901 48 176210 334 627
65 779 177112 27 260 314 26 63 599 681 763
92 93 819 90 951 178253 76 77 453 573 609 52
61 94 99 714 23 869 78 908 179021 87 379 87
412 588 692 98 707 15 70 73 839 55 180034 73
88 149 253 309 70 704 40 964 131030 80 83 123
75 97 312 550 826 990 182000 06 191 355 529
665 86 732 822 183292 330 37 526 625 858
184156 96 203 336 53 528 89 742 58 822 85
963 83 185073 85 165 442 676 97 733 82 186039
119 69 272 83 327 463 583 650 727 864 187123
325 574 673

Sędziowie na mecze ligowe i o wejście do ligi

Dwa mecze ligowe, które odbędą się w najbliższą niedzielę sędziują: Warta — Czarni w Poznaniu p. Raettig i Lechja — Ruch we Lwowie p. Arczyński.

Pierwszorzędną obsadę zawodów widzimy na meczach o wejście do ligi. I tak trzecie decydujące spotkanie pomiędzy drużynami 22 pp. i Rewera sędziuje dr. Lustgarten, mecz 82 pp. — 1 pp. leg. (również trzecie decydujące spotkanie) prowadzi p. Walczak, wreszcie mecz LTSG z Naprzodem sędziuje p. Seidner.

Mecz fennisowy Polska—Belgia

Jak się dowiadujemy za pośrednictwem konsulatu polskiego w Brukseli nawiązane zostały pertraktacje w sprawie rozegrania w przyszłym roku międzypaństwowego meczu tenisowego Polska — Belgia. Pertraktacje te, należy się spodziewać, zostaną zakończone pomyślnie. W ten sposób nawiązane w tym roku stosunki sportowe z Belgią zacieśniają się, co daje gwarancję wzajemnej współpracy pomiędzy sportowcami obu państw.

Maks Stolarow

wyjeżdża do Berlina

Maks Stolarow udaje się w najbliższych dniach do Berlina na dalsze studia, które zmuszony był przerwać wskutek odbywania służby wojskowej.

Kurs pływacki Ż.K.S. Makabi

W czwartek, dnia 15 bm. rozpoczynają się kursy pływackie na basenie zgierskim, urządzone staraniem ŻKS Makabi.

Kurs obejmuje 2 grupy dla awansowanych i dla początkujących. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela sekretariat ŻKS. Makabi (Gdańska 40) codziennie od godz. 19 do 21.

Sztuczny tor w Katowicach

pod nadzorem sądowym

Wybudowany w ubiegłym roku w Katowicach sztuczny tor łyżwiarSKI znajduje się pod nadzorem sądowym, gdyż towarzystwo, które rębowało powyższy tor nie potrafiło wywiązać się z szeregu zobowiązań.

Zawodostwo w piłkarstwie polskim?

Sensacyjne rewelacje o zamierzeniach P. Z. P. N.

Jedno z pism lwowskich podaje wiadomość, jakoby Polski związek piłki nożnej nosił się z zamiarem wprowadzenia w przyszłym sezonie jawnego zawodostwa w naszym piłkarstwie.

Na podstawie relacji tego pisma, zawodostwo w piłkar-

stwie polskim ma być wprowadzone tak, jak to miało miejsce przed kilku laty w Austrii, Węgrzech, Czechosłowacji, a ostatnio i w Rumunii.

Według kursujących pogłoszek przygotowania PZPN, w tym kierunku mają być już bardzo daleko posunięte i jedynie

nieprzychylnie stanowisko ligi w tej sprawie uniemożliwia oficjalne wprowadzenie profesjonalizmu w piłkarstwie polskim w chwili obecnej.

Wiadomość, podana przez dziennik lwowski, o ile jest prawdziwa, nosi cechy pierwszorzędnej sensacji. Enuncjacja ta wymaga niezwłocznego wyjaśnienia ze strony naszego PZPN. sprawa bowiem jest zbyt ważna i obchodząca cały ogół piłkarstwa polskiego. Nasze naczelné władze piłkarskie powinny zdementować ją, o ile okaże się nieprawdziwa, względnie uchylić rąbka tajemnicy, jeśli w niej kryje się choć trochę prawdy.

Pierwszy mecz I.K.P. z Gedanją stoczy w bokserskich drużynowych mistrzostwach Polski

Dokonane przez Polski związek bokserski losowanie drużynowych mistrzostw Polski można uważać za niepomyślné dla Łodzi, bowiem niewiadomo, czy choć jeden mecz rozegrany zostanie w naszym mieście.

Wielce pomyślnie wypadło losowanie dla mistrza śląskiego: w pierwszym terminie t. zn. w dniu 18 bm. ułożony kalendarzyk przewiduje następujące spotkania: Wawel — BKS w Krakowie, Gedanja — IKP w Gdańsku i Polonia — Warta w Warszawie.

W półfinale zmierzą się zwycię-

zca meczu IKP — Gedanja ze zwycięzcą meczu Polonia — Warta, oraz BKS, zwycięstwo którego nad Wawelem nie ulega najmniejszej wątpliwości, z mistrzem Lwowa, dotychczas jeszcze nie wyznaczonym.

Z powyższego widać jak nie-szczęśliwy przebieg miało losowanie dla śląskiej drużyny, która zapewnione ma dojście do finału, podczas gdy inne zespoły będą miały ciężką przeprawę. Miejsca odbycia spotkań półfinałowych nie zostały jeszcze ustalone, jak również miejsce i termin walki finałowej.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA. Piłka nożna: Boisko WKS. godz. 15 Turyści — Makabi. Spotkanie towarzyskie. Boisko Widzewa godz. 15 Kolejowy K. S. — Geyer. Mecz o tytuł mistrza klasy C. Boisko IKP. godz. 15 IKP — Sztern (Pabjan.) Mecz o wejście do klasy B., godzina 15 boisko Sokoła pabjanickiego Makabi (Pabj.) — Bar Kochba. Mecz o wejście do klasy B.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań w grach sportowych o mistrzostwo klasy B.

Ping-pong: Początek wielkiego turnieju ping-pongowego Jutrzenki z udziałem czołowych drużyn łódzkich.

NIEDZIELA. Piłka nożna: Boisko Widzewa godz. 15 Kolejowy K. S. — Sokół (Zd. Wola) Mistrzostwo klasy C, boisko Geyera godz. 15 Geyer — Kruschender. Mistrzostwo klasy C.

Lekka atletyka: Boisko LKS go-

dzina 10 międzyklubowy mecz lekkoatletyczny między LKS a Zjednoczonymi.

Gry sportowe: Dalszy ciąg mistrzostw klasy B.

Kolarstwo: Godz. 15 tor w Helenowie zakończenie sezonu kolarskiego w Łodzi.

Ping-pong: Zakończenie turnieju ping-pongowego Jutrzenki.

Rekordowy lot kpt. Jacha

3 godz. 12 min. 16 sek. na szybowcu

W Bezmiechowej, jednym z najbardziej nadających się miejsc startu do lotów na aparatach bezsilnikowych, na jesiennej wyprawie szybowcowej udało się pobić pilotowi kpt. Jachowi dotychczasowy rekord lotu na aparacie bezsilnikowym.

Kpt. Jach utrzymał się w po-

wietrze w ciągu 3 g. 12 m. 16 sek., bijąc dotychczasowy rekord Polski, wynoszący 2 g. 30 min. 15 sek. Wynik ten w porównaniu z wyczynami zagranicy, a zwłaszcza w Niemczech jest jednak jeszcze bardzo skromny, tem nie mniej lotnictwo szybowcowe czyni w Polsce wielkie postępy.

Zaszczytne uznanie dla łódzkich maratończyków

Jak wiadomo w tegorocznym biegu maratońskim o mistrzostwo Polski startowało dwu biegaczy łódzkich ze Strzeleckiego KS. a mianowicie Brzeziński i Sodała.

Maratończyk Sodała zajął trzecie miejsce na 16 startujących. W tych dniach honorowy starter biegu gen. Thomee nadesłał do Zw. Strzeleckiego w Łodzi pismo, w którym stwierdza, iż zawodnicy łódzcy przybyli w dobrej formie i podkreśla specjalnie wzorowe zachowanie się ich. Łodzianie okazali się bardzo koleżeńscy i usłużni, co nawet było powodem zajęcia przez Sodałę trzeciego miejsca. Z tego powodu gen. Thomee wyraża wysokie uznanie łódzkim zawodnikom, dla których wyróżnienie to jest bardzo zaszczytne.

Bokserzy dla bezrobotnych

Chmielewski, Garczarek, Lipiec, Klimczak w ringu

Jak już donosiliśmy sekcja bokserska K. S. Geyer organizuje w najbliższy poniedziałek międzyklubowe zawody bokserskie, w których weźmie udział szereg wybitnych pięściarzy naszego miasta.

Starannie ułożony program zawodów przewiduje niezwykle atrakcyjne spotkania i został ustalony następująco:

Waga musza: Jaworek (Geyer) — Grabor (IKP), Wojciechowski (G) — Wiesław (Widz. Man.), waga kogucia: Juras (G) — Taborek (IKP), Kobylański (G) — Jędrzejczyk (Sokół) waga piórkowa: Gawin (G) — Szczepaniak (S), waga lekka: Lewityn (G) — Czyżykowski (IKP), Pisarski (S) — Banasiak (IKP), waga półśrednia: Lipiec (G) — Stahl II (IKP), Klimczak (S) —

Chmielewski (IKP) i Majer (G) — Garczarek (IKP).

Szczególniej ciekawie zapowiada się spotkanie ostatnich czterech par, a zwłaszcza pierwszy od mistrzostw Polski występ Chmielewskiego i to odrazu w walce z Klimczakiem.

Zaznaczyć należy, iż całkowity czysty dochód z tych zawodów bokserzy Geyera przeznaczają na najbiedniejszych miasta naszego. Początek zawodów wyznaczono na godzinę 8,30 wieczorem.

WAC. i Vienna w finale walczą o puchar Europy

Rozegrany w Pradze mecz półfinałowy o złoty puchar Europy środkowej WAC. — Sparta zakończył się zasłużonym zwycięstwem wiedeńczyków 2:0.

Wobec tego finał rozegrany zostanie pomiędzy dwiema wiedeńskimi drużynami WAC. i Vienna, co świadczy bardzo pochlebnie o austriackim futbolu, bowiem drużyny wiedeńskie wyeliminowały tak groźnych przeciwników, jak zespoły czeskie, węgierskie i włoskie.

C. SEIBERT.

7)

Ostatni zakręt

Powieść kryminalno-sportowa.

(Ciąg dalszy)

— To prawda, — odpowiedział Szpindler — i jesteście szczęśliwi, żeśmy tego nie zrobili. Oczywiście nie mogło nam się śnić, że o tak późnej porze spotkamy tak rasową sportsmenkę. Dokąd pani jedzie?

— Jest pan bardzo ciekawy, mój panie, ale ponieważ był panowie tak uprzejmi, że oszczędzili mi i moją Belle, wobec tego powiem panu: jadę do domu.

Tymczasem Merz cofnął wóz, tak, że kabriolet mógł przejechać. Nieznajoma szarpnęła konia i po chwili już jej nie było. Szpindler patrzył za nią z uśmiechem.

— Zgrabna pánienka! To byłoby coś dla mnie! Co pan o tem myśli?

— Nie patrzam na nią tak uważnie. Ale teraz czas najwyższy jechać dalej.

Szybko zajechali przed fort, weszli przez znane przejście na we-

wnętrzne podwórze i zabrali z szopy ostatnie narzędzia i resztkę drobnostek. Merz jeszcze raz rozejrzył się po podwórzu, zanim je opuścili. W ciągu czterech miesięcy wyteżonej pracy te ciche kąty stały mu się miłe i drogie, a prawdopodobnie już ich więcej nie zobaczy. W drodze powrotnej rozmawiali o przyszłych planach.

— A więc o nagrodzie wiosennej niema mowy, natomiast staniemy do wielkiej nagrody europejskiej. Czy będziemy mogli być do tego czasu gotowi?

— Mogli? — zapytał Merz. — Musimy. Trudność polega nie na budowie motoru, lecz na wyszukaniu kierowcy.

— Jakto kierowcy? Oczywiście będziemy sami kierować. Może wybudujemy dwa wozy, jeden dla pana, drugi dla mnie. Przecież lepszych napewno nie znajdziemy.

Merz zaprzeczył ruchem głowy.

— Nie, mój chłopcze. W ciągu krótkiego czasu, odkąd pana znam, bardzo pana polubiłem, jednakże ja jadę dostatecznie dobrze do domowego użytku, pan może trochę lepiej, może też w przyszłości kiedyś pan pojedzie, ale dopiero wtedy, kiedy stawka nie będzie tak wysoka... Teraz potrzebuję innego człowieka, który nie jedzie dla pieniędzy, lecz by zwyciężyć, człowiekiem, który wszystko ryzykuje, także swe życie, a ma przytem długoletnią rutynę wyścigową. Jestem przekonany, że my obaj, kierując nawet najlepszymi na świecie wozami, nigdybyśmy nie wygrali przeciwko takim kierowcom, jak hrabia Zobel, lub Kazzarani. Ludzie ci nie mają nerwów i naprawdę nie jadą dla nagrody pieniężnej lecz dla zwycięstwa. Ja myślałbym pod czas całych wyścigów jedynie o mej pracy i przegrałbym napewno, a panu poszłoby prawdopodobnie tak samo.

Szpindler nie odpowiedział. Bolało go, że Merz ufa mu tak mało choć może miał rację. Zresztą napewno znajdzie się jeszcze okazja, aby mu dowiedzieć, że i on coś potrafi.

— Ale kogo wobec tego weźmiemy?

— Najlepiej będzie, jeżeli pó-

dziemy w niedzielę na wyścigi. Zbiera się tam wszystko, co ma światło wną sławę, więc może znajdziemy coś odpowiedniego.

Hotel Adlon był jednym z najwytworniejszych w eleganckiej dzielnicy miasta. Był to olbrzymi budynek, wychodzący frontem na trzy ulice, otoczony na dole dookoła tarasami, na piętrze pięknymi balkonami.

Nie jest to dobre miejsce do spotkania, myślał Szembolin, wchodząc po schodach; wiele setek eleganckich ludzi jadło tam, piło, rozmawiało i flirtowało. Powoli przemyczał się wśród gęsto usianych stolików nie znalazł Palisandra. W ciągu całej godziny chodził po tarasach i balkonach hotelu, jednakże nie znalazł tego, kogo szukał i wreszcie zwrócił się do kelnera.

— Czy macie tu jeszcze inne sale?

— Oczywiście, proszę pana, na górze na czwartym piętrze znajduje się ogród na dachu, może pan tam się dostać przy pomocy windy.

Po chwili Szembolin znalazł się już na górnym tarasie. Panowało tu ogromne ożywienie, wszystkie stoliki były zajęte. Tu było miejsce spotkań najlepszych sfer towarzyskich stolicy.

Do Szembolina zbliżył się starszy kelner.

— Proszę pana, mam dla pana jeszcze jeden stolik tam z boku.

— Dziękuję, poszukam sam.

Szembolin powoli ruszył przejściem między stolikami i nagle zauważył Palisandra. Spojrzył mu prosto w twarz, ale tamten nie poznał go. Spowdowała to oczywiście broda i Szembolin był z tego bardzo rad. Właśnie dwóch panów płaciło przy sąsiednim stoliku, który Szembolin natychmiast zajął i obstałował coś do jedzenia. Palisander rozmawiał z ożywieniem ze swą sąsiadką, której Szembolin nie znał. Była to szczupła rasowa kobieta, lat około trzydziestu; czarne włosy miała gładko zaczesane do tyłu i spięte wielkim grzebieniem. Urodę swą może zbyt podkreślała nadużyciem szminki i różu.

Kelner podał Szembolinowi jedzenie, a ten zdjął rękawiczki, rzucił je zreźnie na stolik, zakrywając solniczkę. Następnie podniósł się, pochylił nad stołem Palisandra i powiedział wyraźnie:

— Pan pozwoli na chwilę, kelner zapomniat przynieść mi soli.

(D. c. n.)

Sensacyjny proces o 740 tys. zł. pomiędzy przedstawicielstwem handlowym Sowietów a hurtownią włókienniczą „Bracia Herman i S-ka”

Przed wydziałem handlowym sądu okręgowego toczą się dwa ciekawe procesy handlowe, które ze względu na wysoki obiekt sporu, jak również osoby biorące w nich udział budzą wielkie zainteresowanie wśród sfer przemysłowo-kupieckich w Łodzi.

Powodem z jednej strony w obu tych wypadkach jest Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. S. R. w Polsce, a stroną pozwaną hurtownią włókienniczą Bracia Herman i S-ka, sp. komandytowa (Wólczańska 23).

Tło tych procesów jest następujące: Trzy lata temu Przedstawicielstwo Handlowe ZSSR. w Polsce zawarło umowę komisową, uzupełnioną następnie we wrześniu 1930 roku z hurtownią włókienniczą Bracia Herman i S-ka, na mocy której powierzyło tej ostatniej sprzedaż komisową nici, wyrabianych w sowieckich fabrykach. Na wypadek niedotrzymania warunków umowy przez którąkolwiek ze stron zastrzeżona została kara wadjalna w sumie 10,000 dolarów. Na pewno zaś wykonania tej umowy firma Bracia Herman i S-ka dostarczyła w trakcie wykonywania umowy Przedstawicielstwu Handlowemu ZSSR. w Polsce jako depozyt portfeli wekslowe, składający się z 41 weksli in blanco z uczynioną na każdym z nich wzmianką „do depozytu” z własnego wystawienia na sumę 360,000 złotych, oraz z weksli z wystawienia firm berlińskich i nowojorskich na sumę 38,000 dolarów.

Ponieważ partje dostarczonych nici nie były bez braków, które czyniły nici zupełnie niezdatnymi do sprzedaży, firma Bracia Herman i S-ka po bezskutecznych reklamacjach w tym przedmiocie, wystąpiła do sądu handlowego w Warszawie o rozwiązanie wspomnianej wyżej umowy z winy Przedstawicielstwa Handlowego ZSSR. i zasądzenie na jej rzecz 10,000 dolarów jako umówionej kary wadjalnej.

Przedtem jednakże Przedstawicielstwo Handlowe ZSSR., będąc w posiadaniu weksli in blanco firmy Bracia Herman i S-ka weksle te wypełniło i zwróciło się z żądaniem zapłaty tychże, jednakże firma Bracia Herman i S-ka należności z nich nie pokryła, uczyniwszy w akcie protestu wzmiankę o odmowie pokrycia wobec charakteru depozytowego tych weksli, a także wobec niewłaściwego wykonania umowy przez P. H. ZSSR.

W związku z tem Przedstawicielstwo Handlowe ZSSR. za pośrednictwem swego pełnomocnika — adwokata Duracza z Warszawy, wystąpiło do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi (!) z dwiema odwrotnymi skargami powodowymi przeciwko firmie Bracia Herman i S-ka, z których w jednej żądało zasądzenia 36,991,57 zł. za dostarczony szpagat.

W drugiej zaś skardce Przedstawicielstwo Handlowe ZSSR. wystąpiło o zasądzenie 274,000 na podstawie 29 weksli zaprotestowanych w terminie płatności 1 czerwca 1931 roku. Na każdym z tych weksli w akcie protestu było czynione oświadczenie prokurenta firmy Bracia Herman i S-ka o odmowie zapłaty weksli z powodów wyżej przytoczonych.

W obu tych sprawach Przedstawicielstwo Handlowe ZSSR. żądało zabezpieczenia powództwa przez położenie aresztu na ruchomościach i towarach firmy Bracia Herman i S-ka i obie te sprawy znalazły się trzykrotnie na wokandzie wydziału handlowego w kwestji incydentalnej co do zabezpieczenia powództwa.

Zarówno w pierwszym, jak i w

drugim terminie incydentalnym sąd łódzki nie udzielił zabezpieczenia ze względu na zarzuty pełnomocnika firmy Bracia Herman i S-ka co do braków formalnych skargi powodowej (niezłożenie dostatecznie uwiarygodnionego pełnomocnictwa ZSSR.), a ponadto w drugiej sprawie (wekslowej o 274,000 zł.), wobec wątpliwości zasadności powództwa.

W jednej i drugiej sprawie występowali w pierwszym terminie w imieniu firmy Bracia Herman i S-ka apl. adw. Klikar z substytucji adwokata Słomińskiego, a w drugim terminie w imieniu tej samej firmy adwokat Słomiński oraz z ramienia Przedstawicielstwa Handlowego ZSSR. adw. Duracz.

Po raz trzeci znalazły się te same sprawy onegdaj na posiedzeniu wydziału handlowego sądu okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa J. Kizmyszjana i przy udziale sędziów handlowych — Klemensa Poznańskiego i B. Łozińskiego.

Pełn. powodowego Przedstawicielstwa adwokat Duracz zaopiniował tym razem w formalne pełnomocnictwo Rządu Sowieckiego popierał swój wniosek co do zabezpieczenia powództwa, przyznając, iż weksle, na podstawie których występuje o zasądzenie 274,000 zł. były w swoim czasie złożone do de-

pozytu, lecz następnie wobec przyznania przez firmę Bracia Herman i S-ka salda na rzecz Przedstawicielstwa Handlowego ZSSR. za dostarczone nici, zostały w tej wysokości wystawione i zwrócono się o ich zapłatę.

Adwokat Słomiński oponował przeciwko zabezpieczeniu powództwa, powołując się w dalszym ciągu na charakter depozytowych weksli, a także na tę okoliczność, iż przy składaniu depozytowych weksli stanęła między stronami umowa która określała w jakich warunkach powodowe Przedstawicielstwo ma prawo weksle depozytowe wypełnić, której to umowy jednakże nie złożyło, a tem samem, nie uzasadniło słuszności wypełnienia ich i zwrócenia się z żądaniem zapłaty.

W drugiej sprawie o należność 36,991 zł. 57 gr. adwokat Słomiński również oponował co do udzielenia zabezpieczenia powództwa, dowodząc, iż Przedstawicielstwu ZSSR nie się należy i w tym przedmiocie zostało już wytoczone podobna powództwo w sądzie okręgowym w Warszawie przeciwko Przedstawicielstwu Handlowemu ZSSR. Również prosił sąd o zawieszenie sprawy łódzkiej do czasu rozstrzygnięcia drugiej sprawy w sądzie okręgowym w Warszawie.

Sąd w sprawie o 36,991 zł. 57 gr. powództwo, jako należycie uwiarygodnione i oparte na listownem przyznaniu należności przez firmę Bracia Herman i S-ka zabezpieczył przez położenie aresztu na towarach i ruchomościach firmy Bracia Herman i S-ka, natomiast w drugiej sprawie o należność 274,000 zł. z weksli, żądanie zabezpieczenia oddalił z uwagi na to, iż weksle te były dane jako depozytowe, a Przedstawicielstwo Handlowe ZSSR. wypełniając je i żądając zapłaty, nie przedstawiło umowy, usprawiedliwiającej potrzeby zmiany charakteru tych weksli.

Pozatem sąd stanął na słusznym stanowisku, że skoro w posiadaniu Przedstawicielstwa Handlowego ZSSR. znajdują się jeszcze inne weksle depozytowe firmy Bracia Herman i S-ka z wystawienia firm za granicznych na ogólną sumę 38,000 dolarów, przeto nie zachodzi obawa niemożności otrzymania należności od firmy Bracia Herman i S-ka w wypadku rozstrzygnięcia procesu na korzyść Przedstawicielstwa Handlowego ZSSR.

Oba te niezmiernie ciekawe procesy będą rozpoznawane co do merytu sprawy przez sąd w Łodzi na sesji w dniu 16 października b. r.

Samorząd gospodarczy Łodzi skoncentrował swe prace nad projektami podatkowymi rządu

Konferencja w stowarzyszeniu kupców

Wszelkie prace zmierzające do ujednoczenia stanowiska sfer gospodarczych Łodzi, wobec nowelizacji projektów podatkowych rządu koncentrują się na terenie izby przemysłowo-handlowej.

Wnioski samorządu gospodarczego w sprawie zmiany niektórych przepisów m. in. ustawy o podatku dochodowym ustalili odbyty dnia 5 b. m. zjazd Zw. izb, w którym uczestniczył również delegat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

Jeżeli chodzi o reformę podatku przemysłowego, organizacje gospodarcze w Łodzi utrzymały w dniach ostatnich ze strony łódzkiej izby przemysłowo-handlowej projekt do zaopiniowania, izba zaś opinję swoją w sprawie tego, dla życia gospodarczego tak ważnego przedłożenia rządowego ustaliła na posiedzeniu komisji podatkowej, która przypuszczalnie odbędzie się po 15 b. m.

Specjalny zjazd związku izb przemysłowo-handlowych w

sprawie tej noweli odbędzie się około 20 października r. bież. Znaczący należy, że projekt ten ma charakter półoficjalny, gdyż nie został jeszcze zatwierdzony przez prezydium rady ministrów. (ag)

*

W czwartek wieczorem odbyła się w Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) specjalna konferencja poświęcona sprawom podatkowym. Sprawy te dla kupiectwa nabierają w obecnym momencie szczególnej wagi w związku z projektami zmian w całym szeregu ustaw podatkowych oraz w związku z zamierzonym przez rząd opodatkowaniem całego szeregu dziedzin życia gospodarczego.

Konferencję zagał wiceprezes stowarzyszenia p. Mieczysław Hertz, który omówił wyniki narad specjalnej delegacji stowarzyszenia z wiceministrem skarbu prof. Zawadzkiem.

Następnie wicedyrektor łódzkiej izby przemysłowo-handlo-

wej dr. Herbert Sand zanalizował nowe projekty ustaw, w szczególności zaś sprawę nadzwyczajnego dodatku do podatku dochodowego, opodatkowania tantjem, kumulacji dochodów z uposażeń, pobieranych w różnych przedsiębiorstwach itd.

Analizę projektu nowelizacji ustawy o podatku dochodowym oraz uzupełnienie wywodów dr. Sanda stanowiły wyjaśnienia dyrektora stowarzyszenia p. M. Heymana, których zasadniczą treść pokrywa się z informacjami, podanymi przez nas o szczegółach projektowanych przez rząd ulg w podatku obrotowym.

Zarówno w dyskusji, w której zabierali głos liczni przedstawiciele życia gospodarczego, jak i w przemówieniach referentów dominowało przekonanie, że obecne poczynania rządu nie rozwiązują palących postulatów życia gospodarczego i muszą być traktowane jako doraźne konieczności budżetowe. (mk)

CASINO

Dziś i dni następnych!



Król Bulwarów

Georges Milton

W roli tytułowej „Micki w Meksyku”

Nadprogram groteska rysunkowa „Micki w Meksyku”

Początek o g. 4,30 w soboty i niedz. o g. 12

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,88 8,87 8,89 8,85

CZEKI

Gdańsk 173,85
Holandia 360.—
Londyn 34,45
Nowy Jork — kabel 3,929 8 928
Paryż 35,18
Praga 26,42
Szwajcaria 175,15
Włochy 46,15

AKCJE

Polski 110.—
Lilpop 12,25 12,50 12,25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 77.—
Inwestycyjna seryjna 80,50 81.
Kenwersyjna 41,25
5 proc. kolejowa 32,50
6 proc. dolarowa 55,50 57.—
7 proc. stabilizacyjna 55— 56,50 55,75
8 proc. BGK. 94.—
8 proc. budowlane 93.—
4 i pół proc. ziemskie 44,50
4 i pół proc. Warszawy 48,50 50.—
5 proc. Warszawy 51,50 52,75 51,75
8 proc. Warszawy 64.— 66.— 64,50
8 proc. Częstochowy 56— 57,50
8 proc. Kalisza 56,50 58.—
8 proc. Łodzi 62.— 62,50
10 proc. Siedlec 65.—

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

październik 4,06 listopad 3,99
grudzień 4,00 styczeń 4,05 luty 4,09
marzec 4,13 kwiecień 4,17 maj 4,22
czerwiec 4,25 lipiec 4,29 sierpień 4,32 wrzesień 4,35

ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie:

Sakellarijdis: listopad 13,17 styczeń 13,59 marzec 14,04 maj 14,47 lipiec 14,77.

Ashmouni: październik 8,66 gru dzień 8,95 luty 9,19 kwiecień 9,48 czerwiec 9,73.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

październik 5,69 listopad 5,73
grudzień 5,80 styczeń 5,93 luty 6,—
marzec 6,10 kwiecień 6,18 maj 6,30
czerwiec 6,37 lipiec 6,47 sierpień 6,57 loco 5,85.

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

październik 5,63 grudzień 5,77
styczeń 5,87 marzec 6,06 maj 6,24
lipiec 6,44 loco 5,43.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

ul. 11 Listopada 16.

Dziś i dni następnych!

Najwybitniejsi artyści ekranu!
Same gwiazdy!

Mia May
Conrad Veidt
Lya de Putti
Pawel Richter
Erna Morena
Bernard Goetzke
Olaf Fous

w najwspanialszym filmie świata p. t.

INDYJSKI GROBOWIEC

2 serje — całość razem.

Początek codziennie o godz. 4, w soboty i niedziele o g. 12-ej.

DYREKCJA
Gimnazjum Żeńskiego
 Tow. Żyd. szkół średnich w Łodzi
 ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

Zawiadamia, że do nowootwartego równoległego oddziału
Klasy przedwstępnej (A⁰)
 przyjmuje dziewczęta i chłopców w wieku od lat 5 i pół.
 Zapisy w Kancelarii gimnazjum, Piramowicza 6
 w godzinach przedpoł.

Gimnazjum Marji Hochsteinowej
 Wólczańska 23.
 Klasa A-zerowa dla dzieci obojga płci
 w wieku od 5 1/2 lat została uruchomiona.

Tylko z pierwszej ręki zakupicie opał!!!
 Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopań „Kazimierz” i „Juliusz”
 Koks „Gotthard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
 Koks „ ” dla Młynów i celów kowalskich
 Koks „ ” z koksowni Szarwitskich dla celów odlewniczych
 polecają se składów
Abramowicz i Wodzislowski Łódź, Kilńskiego 66
 boeznica kolejowa tel. 147-60.

FIRMA
„BUZYN”
 ul. Zachodnia 23, tel. 202-13
 III piętro, front, mieszk. 11
 poleca
najnowsze modele paryskie
 Oglądać można od niedzieli,
 dnia 11 października w godzinach
 od 10 rano do 7 wiecz.
Uwaga. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.
Ceny niższe.

„SANATO”
 Zakład Położniczo-Chirurgiczny
 Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
 Oddział
 położniczo-ginekologiczny
 Dr. med. Sz. Eigerowa
 Dr. Reitler Kurjańska
 Dr. med. J. Baum
 Dr. med. W. Eychner
 Cena porodu na II kl. wraz
 z zabiegami **200 zł.**
 Opieka nad dziećmi
 Dr. med. J. Polakow
 Oddział chirurgiczny
 Dr. med. M. Kantor,
 godz. przyjęć 1—2 pp.
 Oddział oczny
 Dr. med. J. Krausz,
 godz. przyjęć 11—12 w p.

Doktor
WOLKOWYSKI
 Cegielniana 4, tel. 216-90
 Specjalista chorób skórnych
 i wenerycznych.
**leczenie djatermją
 i elektroterapią**
 (lampą kwarcową)
 Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.
 w niedziele i święta od 9—1.
 Dla pań od 5 do 6 po poł.
 oddzielna poczekalnia.

**PORADNIA
 WENEROLOGICZNA**
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-38
 czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 11—1) przyjmuje
 2—3) kobieta—lekarz
 w niedziele i święta od 9—2 pp.
 leczenie chorób
 wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

MEBLE
 krzesła dębowe, komplet 5 krze-
 seł i fotel 150 zł., stoly owalne,
 tapczany oraz wszelkie meble
 najnowszych fasonów. Ceny ni-
 skie, warunki dogodne
61 Piotrkowska 61
 w podwórzu. 2602-4

**Puder Perfumy
 Wody Kwiatowe**
**CENT FLEURS
 DE CHERYS**
 o nieprzeociętnych zaletach

„Praca”
 Kursy Zawodowe Żeńskie przy
 Tow. Szerzenia Pracy Zawod.
 wśród Kobiet Żyd.
 Wólczańska 21, tel. 167-15
 Przyjmuje zapisy na nast. działy:
 1. **Krawiectwo-damskie**
 2. **Haft ręczny**
 3. **Modniarstwo-kapelusze**
 4. **Bieliźniarstwo**
 5. **Ondulacja**
 6. **Manicure**
 Sekretariat czynny od 9—1
 i 3—7 po poł.

**Wózki,
 Łóżka Metalowe,
 Materace**
 i t. p.
**nałteniej, najdogodniej
 i najodpowiedniej kupuje**
 się w firmie 5920-14
„WALFISZ”
 Narutowicza 36.

Dr. P. KLINGER
 powrócił
 Spec. chor. wener., skór. i włosów
 (porady seksualne)
 przyjmuje od 9—11 r. i od 5—8 w.
 W niedziele i święta od 10—12 r.
 Andrzeja 2, tel. 132-28.

**Dr. Med.
 D. Wajskopf**
 Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
 Choroby wewnętrzne.
 Spec. żołądka, kiszek
 i wątroby
ROENTGEN.
 Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

Najmilsza
 Najsympatyczniejsza
 Najweselsza
 Najpowabniejsza
**MARY
 GLORY**
 zawita do Łodzi
 i ukaże się w
 szampańskiej
 komedji p. t.

**Sekretarka
 osobista**

Wkrótce
 w kinie
Splendid

Dr. med.
M. Kantor
 chirurg
powrócił
 ul. 6-go Sierpnia 1.

Lekarz-dentysta
 Piłsudskiego 58
F. ZARYECKA
 Powróciła

Dr. med.
SILBERSTROM
 powrócił
ZIELONA 11
 Tel. 115-42
 Choroby skórne, weneryczne
 i moczopłciowe
 Leczenie Lampą Kwarcową.
 Przyjmuje od 5 do 8 p. p.
 Panie od 4—5. Niedziela od 9—1
 Dla niezamożnych ceny leczenia.

Dr. med.
HELLER
 Specjalista chorób skór-
 nych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
 TELEFON 179-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
 w niedziele od 11—2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Lek. dent.
F. Boruńska
 powróciła
 Al. Kościuszki 21 telef. 182-22

Na dogodnych
 warunkach
WIELKI WYBÓR
**Wózków
 dziecięcych**
**Łóżek
 metalowych**
**Materaców
 sprężynowych
 „PATENT”**
**Wyżymarek
 amerykańskich**
 Nabyć można
 w **FABRYCZNYM
 SKŁADZIE**
„DOBROPOL”
 ŁÓDŹ
 Piotrkowska 73
 w podwórzu,
 TEL. 159-61.

**„OLLA”
 GUM.!?**
 Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie ży-
 elowe, Duże ofiary materjalne
 zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie
 zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat
 w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na
 Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

INSTYTUT „SŁAWA” Czesław
 Bornstejnówny
 Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 138-76
 Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny
 Helioterapija: LAMPA KWARCOWA, LAMPA SOLLUX,
 d'ARSONVALIZACJA. — Godz. przyjęć: 10—2 i 4—8.

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
 KILINSKIEGO 178
 Dziś i dni następnych!
 Dawno niewidziany **Włodzimierz
 Gajdarow** oraz uroczą **Ita Rina**
 w emocjonującym arcydziele dźwię-
 kowym pod tytułem:
Na Falach Namietności
 Natłhnione momenty miłosne! Wstrzą-
 sające sceny! Porywający dramat
 dziennikarza opętanego czarem prze-
 mytniczki.
 Początek seansów: w dniu powszednie
 o g. 4, w soboty, niedziele i święta
 o g. 2. Ostatni seans 9.15. Na pierwszy
 seans wszy stkie miejsca po 60 groszy.
 Następny program:
Pod dachami Paryża.

CZYTELNIA NOWOŚCI
„Humanité”
 dawniej A. STRAUCHA
 ul. Prez. Narutowicza Nr. 14
 tel. 213-85.
 Ostatnie nowości w 5 językach po 10 egzemplarzy.
 Na każde życzenie, czytelnik otrzymuje wybraną
 książkę. Czytelnia otwarta od 9 do 7 wieczorem
 bez przerwy.
Abonament miesięczny 2 złote.

„IRENIT”
 PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.
**TŁUMACZENIA
 PRZEPISYWANIE
 NA MASZYNIE
 POWIELANIE
 DRUKÓW**

Dr. A. MAZUR
 Specjalista chorób uszu nosa i gardła
 Piłsudskiego (Wschodnia) 65
 Tel. 166-01 **powrócił** Tel. 166-01
 Przyjmuje od 12.30 do 1.30 i 5—7;
 w niedzielę i święta od 12—1.

**Dr. med.
 L. NITECKI**
 Specjalista chorób skórnych, wene-
 rycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
 przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.
 w niedziele i święta od 9—12 w poł.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

PULOWERY,
 sweatry, czapki i torbki
 ręcznej roboty wykony-
 wam z własnych i po-
 wierzonych materiałów.
Al. 1-go Maja 11
 front, parter m. 1.

Dr. Z. Pinczewska
 Położnictwo, choroby kobiece
 GDAŃSKA 57, I piętro,
 telefon 108-01
 Przyjmuje od 4-cj do 6-cj.

**Dr. med.
 Jerzy Sudya**
 Choroby kobiece i akuszerja
Zielona 30, tel. 115-27
 przyjmuje od 5—7

NAUCZYCIELKA
 z wyższem wykształceniem udziela
 dorosłym lekcyj języka polskiego
 metodą skróconą. Szybkie postępy
 zapewnione. Ceny przystępne. Te-
 lefon 161-82 od 9—11 i 3—5 pp.

KUPON RADJOWY
 Okaziciel niniejszego otrzyma
 komplet aparatu radiowego
 na całą Europę za zł. 210.—
 „ELEKTROS-RADJO”
 Śródmiejska 5, tel. 156-59

ODEON
Przejazd 2Dźwiękowe Kino-Teatry
Ostatnie 2 dni!**WODEWIL**
Główna 1**Poraz pierwszy w Łodzi!**

I-szy film długometrażowy produkcji 1931-32

Z LAURELEM I HARDYEM

p. t. „Dziesięć minut strachu”

Sensacyjne przygody królów humoru, którzy chcą zostać milionerami.

II-gi film p. t.

„BŁĄD OJCA”

W rolach głównych:

Norma Shearer i Lewis Stone**SALA FILHARMONJI.** Tel. 213-84

NIEDZIELA, dnia 11-go października 1931 r.

o godz. 12-ej w poł.

WIELKA REWJA MODY p. t.

„Piękna Pani w zwierciadle Mody Jesiennej”

Kierownictwo artystyczne: Dyr. A. Tafarkiewicz.
Konferansjerka: Pelagia Czacharska, znakomita
art. scen warszawskich.

W programie:

DEFILADA uroczystych artystek scen warszawsk.
COCTAIL-GIRLS; **MODNY JAZZBAND**Poraz pierwszy w Łodzi **RUMBA** Rewelacja taneczna
Ekspozycje wystawiają pierwszorzędne firmy
warszawskie i łódzkieBogusław Myszkowski: Suknie i palta, kilkadziesiąt
najnowszych modeli paryskich, Warszawa, Krak.
Przedmieście 5; Maksymilian Apfelbaum: Futra,
Warszawa, Marszałkowska 125; Lucjan Leszczyński:
Salon obuwia, Warszawa, Nowy Świat 34; Ala
Rubinstein: Salon mód, p. f. „Au petit Parisien”,
Łódź, Piotrkowska 81; A. G. B. Sp. Akc.: Tkaniny
jedwabie, wulny Łódź, Piotrkowska 80; St. Watten-
berg: Salon sztuki, Łódź, Piotrkowska 117; „Femina”
wł. Stan. Margulies: Fabryka WYROBÓW TRY-
kotowych, Łódź, Juliusza 3; Józef Neuman: Wro-
by pończosznice, rękawiczki i trykotaże, Łódź,
Piotrkowska 120, R. Grabowiecki: Wytwórnia wy-
robów skórzano-galanteryjnych, Łódź, Piotrkow-
ska 59; I. G. van de Weg: Kwaciarnia, Łódź,
Piotrkowska 96; M. Berman: Skład win i delika-
tesów, Łódź, Piotrkowska 53; Szwarz i Jabłoński:
Zakład fryzjerski, Łódź, Moniuszki 2.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

**Związek Zawodowych Muzyków
Rzplitej Polskiej****SALA FILHARMONJI.** Tel. 213-84

Niedziela, dnia 11-go października 1931 r.

o godz. 3.30 po poł.

PIERWSZY**KONCERT POPULARNY**

Łódzkiej

ORKIESTRY FILHARMONICZNEJDyrygent: **Teodor Ryder**

W PROGRAMIE:

1. JOH. STRAUSS: Uw. do operetki „Zemsta nie-
topera”; 2. JOH. STRAUSS: Walc cesarski;
3. E. KALMAN: Petpouri z operetki „Hrabina Ma-
ritza”; 4. P. ABRAHAM: Fragmenty z operetki
„Victoria i jej Huzar”. a) Węgierskie dziewczę,
b) Dobranoc, c) Mausi d) Moja mama s Jokaha-
my. 5. PETERSBURSKI: Tango „Przebacz”;
6. BURKE: Boston; 7. BENATZKI: a) Tango z
operetki „Zum weissen Rüssel”; b) „Foxtrott”.Bilety od 75 groszy do zł. 3-ch nabywać można
w Kasie Filharmonji.**KOMPLET FREBLOWSKI****A. i H. Rogozińskich**przyjmuje zapisy dzieci w wieku od lat 4—7
w lokalu przy ul. **Główny nr. 9** front,
II piętro, tel. 224-10 w godzinach od 12—14
i od 16—18.

Zajęcia przed i popołudniowe.

Po 20 gr.**NAJLEPSZE CIASTKA**

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Ogłoszenia drobne**LEKCJE GIMNASTYKI
TANCZNEJ** pod kier. dypl.
nauczycielki **Tamary Góral-
skiej** już się rozpoczęły. Zapi-
sy w lokalu, Gdańska 44 parter
front, codziennie (prócz niedziel)
od 6—7. 718—2**STUDENTKA**
udziela lekcji w zakresie 8-u klas
z hebrajskim. Specjalność: matema-
tyka, łacina. Telefon 209-17.**WSKUTEK**
kryzysu b. tanio udzielam lekcji
gry fortepianowej. Początkującym
zł. 1,— za lekcję. Główna 24, of.
II wejście m. 28. 2717—2**ANGIELSKIEGO**
konwersacji i literatury udziela
rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadz-
ka 21, m. 8a, front, od godz. 4—7
po poł. 2722—2**ABSOLWENTKA**
Uniwersytetu Lyonńskiego wznowi-
ła lekcje francuskiego. Jochelso-
nowna, Piotrkowska 26 od 3 — 4
albo Wólczńska 7 od 7 i pół —
8 i pół w. 2626—2**ABSOLWENT**
I-go kursu szkoły handlowej udzie-
la lekcji i korepetycji w zakresie
7-miu oddziałów szkoły powszech-
nej lub 3-ch klas gimnazjum. Spe-
cjalność: język polski i matematy-
ka. Ceny bardzo przystępne. Zgło-
szenia: Zajbert, Zawadzka nr. 10.
9416—8**ABSOLWENTKA**
konserwatorium rosyjskiego udzie-
la lekcji gry fortepianowej. Ceny
przystępne. Al. Kościuszki 32 pra-
wa oficyna parter od godz. 10 do
12 i od 3 do 5. 2619—2**NIEMKA**
(Reichsdeutsche) udziela konwersa-
cji i gramatyki, prowadzi lekcje in-
teresujące i zapewnia szybkie po-
stępy po cenach przystępnych. —
Główna 41, fr. II p. m. 9, tel. 146-65**LEKCJE**
Niemieckiego, francuskiego języka,
literatury, konwersacji oraz pomoce
w nauce udziela gruntownie ruty-
nowana nauczycielka (cudzoziemka).
Wyczuca stenografii w 12 lek-
cjach. (Godzina 2 zł.). Narutowicza
35, m. 15, Tel. 213-80. 2696—1**W CIĄGU MIESIĄCA**
i pod gwarancją wykluczającą abso-
lutnie wszelkie ryzyko, wyczuca
praktycznie na samodzielnego bu-
chaltera, rzeczozn. z wyższym wy-
kształceniem i kontr. syndyk. prze-
mysł. Kończącym świadectwa. Bliż-
szych informacji 7—9 w. Piotrkow-
ska 183 ofic. I p. 2587—2**KOMPLET**
wychowania przedszkolnego dla
dzieci od lat 4 — 7 A. Gottesgna-
dówny przy ul. Zakątnej 28, front,
I p. Zapisy od godz. 12 — 1 i od
4 — 6 po poł. 2579—4**IRÈNE JARBLUM, DOCTEUR
DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS
DONNE DES LEÇONS DE
FRANÇAIS KILIŃSKIEGO 43.****WKRÓTCE**
rozpoczną się kursy kroju i szy-
cia sukien i bluzek w znanej
szkole kroju. Zapisy odz. od
9 r. do 9 wiecz. A. Rogoziński,
Piotrkowska 85, tel. 212-34.
9504-2**PIANINO**
prawie nowe, okazjnie sprze-
dam. Nawrot 38, m. 4. 731-2**KUCHENKA**
szmatowa 4 fajerk., doskonała
prawie nowa do sprzedania tanio.
Południowa 90, m. 13, front, III p.
2713—2**ARTYSTY MINKOWSKIEGO**
duży obraz z wspaniałą salonową
ramą jest okazjnie bardzo tanio
do sprzedania. Salon sztuki, Piotr-
kowska 117. 2716—2**Marzeniem Każdej Kobiety**
to zgrabna i ładna figura.
Gorsety, staniki, biustonosze, paski
ortopedyczne, lecznicze w-g naj-
nowocześn. paryskich modeli
poleca
po cenach wyjątkowo niskich
dyplomow. prac. paryska
„FEMINA”
PIOTRKOWSKA 93,
III piętro front, m. 9.**KOCIOŁ**
stojący marki Fitzer i Gampe 3
atm. 7 m.² tanio do sprzedania;
stan dobry. Laskowski, Pomorska
nr. 40, tel. 128-40. 2725—2**SYPIALNIA**
(staroświecka) w bardzo do-
brym stanie do sprzedania. Mo-
niuszki 6, tel. 115-54. 729-1**PIES**
(duży wilk) zaginął. Odprowa-
dzić za nagrodą do S. Fausta,
Al. Kościuszki 53. 728-1**STROJENIE**
pianin i fortepianów. Gdańska
67, m. 3, tel. 172-79. 571-1**ELEGANCKI**
słoneczny pokój na dogodnych w
runkach z używalnością pianina
odnajmę. Piotrkowska 116, Landau,
m. 70. 2702—1**DO WYNAJĘCIA**
2 meblowane frontowe pokoje ra-
zem lub osobno, nadające się dla
lekarza lub biuro. Kilińskiego 63,
I p. front, Steinman. 2726—1**DO WYNAJĘCIA**
pokój solidnemu panu(i) z cało-
dziennym utrzymaniem lub bez,
wygody. Wólczńska nr. 43, lewa
of., II piętro, m. 35. 2723—2**NA OGÓLNE ŻĄDANIE
OSTATNIE DWA POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIA**
Harry Liedtkewraz ze znakomitem zespołem artystów
berlińskich**Niedziela, dn. 11-go** oraz
Poniedziałek, dn. 12-go b. m.
o godz. 8.30 wiecz.**w SALI FILHARMONJI
PO CENACH POPULARNYCH**wystawiona będzie sztuka w 4-ch aktach
Oscara Wilde'a**„MAŻ IDEALNY”**Wszystkim nabywcom biletu na niedzielne
i poniedziałkowe przedstawienie HARRY
LIEDTKE na życzenie Publiczności oso-
biście zaofiaruje swój autograf.**„TYGRYSICA”
LUPE VELEZ**

Nadprogram:

Śpiewający błazen

Wkrótce

„Odeon” — „Wodewil”Dyrekcja Koncertów: Alfred STRAUCH.
Tel. 213-84.**SALA FILHARMONJI.****Wtorek,** dnia 13-go października 1931 r.

o godz. 8.30 wiecz.

Irena de NOIRET

światowej sławy pieśniarka (deseuse)

GŁOSY PRASY: Osoba, która nosi to dźwięczne
nazwisko, osiągnęła wczoraj w Konserwatorium
sukces rzadko notowany w ostatnich sezonach.
Nie znał jej dotąd prawie nikt, a występu jej nie
poprzedziła żadna reklama w stylu amerykańskim.
A jednak sala była pełna, a każda piosenka od-
tworzona przez świetną artystkę spotykała się z
entuzjastycznym oddźwiękiem. Co za sympatyczny
talent. Sprężył się w nim najróżnorodniejsze
uzdolnienia. Głos o barwie metalowej, czysty,
dźwięczny, ma sobie blask niepowodni. A tym
pięknym głosem umie artystka wyrzeźbić z
mistrzowską finezją najdrobniejsze szczegóły
wykonania.Znakomita artystka netylko umie śpiewać, ale
również mówić, ruchem i gestem oddaje najszerszą
skale nastrojów i uczuć. Każdy numer śpiewa
w innym języku i w innym stroju, a każdy potrafi
zabarwić właściwą ekspresją. Wzywa się całą du-
szą w wykonaniu, przenosząc się i przenosząc
słych słuchaczy w tajemnicze kręgi ludzi i zda-
rzeń, o jakich opowiadają wykonywane piosenki.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową — zł. 6.— zagranicą — zł. 9. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszeniaza wiersz milimetryowy i szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł.
w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr. nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101